

PIOSENKI ŁEMKOWSKIE I UKRAIŃSKIE



Intencją autora niniejszego śpiewnika jest, aby był on dostępny za darmo dla wszystkich zainteresowanych osób. Dlatego też najnowszą jego wersję można sobie ściągnąć w postaci plików w formacie PDF ze strony WWW Akademickiego Klubu Turystycznego „Maluch”. Na życzenie autor może te pliki przesyłać pocztą elektroniczną.

Aby umożliwić jak największej liczbie osób dotarcie do tych plików, proszę o spełnienie następujących zasad:

1. Dystrybucja śpiewnika (w każdej wersji: elektronicznej, papierowej, gołębiem pocztowym, w postaci znaków dymnych i każdym innym medium) jest dozwolona jedynie w całości (dotyczy to również strony tytułowej, niniejszej strony oraz ilustracji), w cenie nie przewyższającej kosztów, jakie poniósł dystrybutor.
2. W przypadku zamieszczania informacji o śpiewniku w innych wydawnictwach (w tym na stronach internetowych), należy zamieścić informację, że śpiewnik jest dostępny za darmo oraz podać adres strony WWW AKT „Maluch”.
3. Zamieszczanie fragmentów śpiewnika (w tym także pojedynczych piosenek) wymaga każdorazowej zgody autora oraz podania informacji j.w.

Pomysł, wklepanie i skład: Wojtek Chemijewski „Żaba”

Rysunek na okadce: Ola Hołda

Konsultacje nutowo–akordowe: Tomasz Traczyk

Korekta: Iwona Kołodziejczyk

*Український переклад на стор. 130
English translation on p. 132*

Składu dokonano przy pomocy systemu L^AT_EX z wykorzystaniem pakietu MusiX^TE_X.

А ТЫ, МИЛА

Szanowny Czytelniku!

Śpiewniczek, który masz przed sobą nie jest, i zapewne nigdy nie będzie, „dzielem” zakończonym. Przeciwnie – podlega ciągłym zmianom: uczymy się nowych piosenek i nowych aranżacji tych znanych od dawna, poprawiamy szatę graficzną i jakość składu, a w końcu błędy, których bardzo trudno wystrzec się do końca. Chcemy, aby był on jak najlepszy, jednakże wszystkie zaangażowane osoby pracują nad nim tylko dla przyjemności wspólnego śpiewania i tylko w wolnych chwilach, więc nigdy nie stanie się on wydawnictwem profesjonalnym.

Będziemy jednakże bardzo wdzięczni za wszelkiego rodzaju uwagi. Możesz je przesłać na adres Klubu: Akademicki Klub Turystyczny „Maluch”, Wydział Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej, ul. Nowowiejska 15/19, 00–663 Warszawa, lub bezpośrednio do mnie, pocztą elektroniczną na adres: wchem@poczta.portal.pl.

Zapraszamy również do odwiedzenia naszej, maluchowej strony w Internecie: <http://maluch.elka.pw.edu.pl/> oraz do uczestnictwa w organizowanych przez nas obozach, rajdach, wycieczkach i, oczywiście, śpiewankach.

Milego śpiewania!

Wersja 1.0, Warszawa, 18 grudnia 2001 r.

А ты, мила, а ты, мила,
Што-с думала,
Кед сой гвечер, кед сой гвечер
Зо мном стала?
Тота єдна думка моя,
Же ты не мій, я не твоя,

Душко моя.

Чого же-с ся, чого же-с ся
Погнівала,
Кой ес щыро, кой ес щыро
Не думала?
Забуд, мила, то гніваня,
Бо то было на прощаня,
Душко моя.

Од тых думок, од тых думок
Серце болит,
Хто на двоє, хто на двоє
Любов ділить.
Моя любов знат лем тебе,
Не ходж ку двом, прид до мене,
Душко моя!

А ty, myła, a ty, myła,
Sztos dumała,
Ked soj hweczer, ked soj hweczer
Zo mnom stała?
Tota jedna dumka moja,
Že ty ne mij, ja ne twoja,

Duszko moja.

Czoho žes sia, czoho žes sia
Pohniwała,
Koj-jes szczyro, koj-jes szczyro
Ne dumała?
Zabud, myła, to hniwania,
Bo to było na proszczania,
Duszko moja.

Od tych dumok, od tych dumok
Serce bołyty,
Chto na dwoje, chto na dwoje
Luboŭ diłyty.
Moja luboŭ znat łem tebe,
Ne chodź ku dwom, pryd do mene,
Duszko moja!

А ЧИЯ ТО ХЫЖА

F
А чия то хыжа
Стоїт при долині,
C
Чиє то дівчатко
F **(B)**
Шиє на машыні? }
} ×2

Машына теркоче,
А дівчатко плаче.
Верни же ся, верни,
Мій милий козаче.

Не верну, не верну,
Бо не мам ку кому,
Лишив-ем дівчатко,
Лем сам не зnam кому.

Як ми ся любили,
Сухи вербы цвили,
Як мы перестали,
Зелены зівяли.

Як ми ся любили,
Рыбко моя, рыбко,
Тераз ся на тебе
Посмотрити брыдко.

F
А чyja to chyža
Stojit pry dolyni,
C
Czyje to diwczatko
F **(B)**
Szyje na maszyni? }

Maszyna terkocze,
A diwczatko płaczze.
Werny že sia, werny,
Mij myłyj kozacze.

Ne wernu, ne wernu,
Bo ne mam ku komu,
Łyszyłem diwczatko,
Łem sam ne znam komu.

Jak my sia lubyły,
Suchy werby cwyły,
Jak my perestały,
Zełeny ziwjały.

Jak my sia lubyły,
Rybko moja, rybko,
Teraz sia na tebe
Posmotryty brydko.

А ЯКА ТО ШУВНА ВЕЦ

D **G** **A**
А яка то шувна вец
} { }
G A
Кед невіста pjana.
A **G** **A**
Чепець на голові,
} { }
G A D
Сукня залюштана.

A кед прийде муж дому,
Повідж, же є хора,
А він, неборачок
Летить до дохторя.

Ой, дохтору, дохтору,
Болить головічка,
Іщи бы-м попила
З того погарічка.

З погарічка бы пила,
Та й ся вызздравіла,
А на други ранок
До корчмы летіла.

D **G** **A**
A jaka to szuwna wec
} { }
G A
Ked newista pjana.
A **G** **A**
Czepec' na hołowi,
} { }
G A D
Suknia zalusztana.

A ked prydje muż domu,
Powidź, że je chora,
A win, neboraczok
Łetyt' do dochtroria.

Oj, dochtoru, dochtoru,
Bołyt' hołowiczka,
Isczy bym popyła
Z toho pohariczka.

Z pohariczka by pyła,
Ta-j sia wyzdrawila,
A na druhy ranok
Do korczmy letiła.

АНИ Я НЕ ЗНАЛА

d F g A⁷ d
Ани я не знала, што таке вызнаня,
d F g A⁷ d
Аж ня научыло вірне любована.

F g
На гамбочки купця-м мала,
d A⁷
A на личко маляра:
d F g
Чом бы-м себе, Боже,
A⁷ d
Гори не тримала.

Тому я найрадше двери отворяла,
Тому ани я ся, вера, не дістала.

Тому-м ся дістала, што до нас не ходив,
Што нашу хыжечку здалека обходив.

Не дала-с ня, мамко, за мого фраїра,
За то тепер ходжу така невесела.

Дала-с ня, мамочко, за гору, долину,
Жебы-м не ходила до вас на гостину.

А я тоту гору навколо обіду,
А до вас, мамочко, на гостину прийду.

Не за то я прийду, жебы-м ся гостила,
Лем за то я прийду, жебы-м вас виділа.

d F g A⁷ d
Any ja ne znała, szto take wyznania,
d F g A⁷ d
Aż nia nauczyło wirne lubowania.

F g
Na hamboczky kupciam mała,
d A⁷
A na lyczko malara:
d F g
Czom bym sebe, Boże,
A⁷ d
Hory ne trymała.

Tomu ja najradsze dwery otworiała,
Tomu any ja sia, wera, ne distała.

Tomum sia distała, szto do nas ne chodyť,
Szto naszu chyżeczkę zdałeka obchodyť.

Ne dałas nia, mamko, za moho frajira,
Za to teper chodžu taka neweseła.

Dałas nia, mamoczko, za horu, dolynu,
Żebym ne chodyła do was na hostynu.

A ja totu horu nawkoło obidu,
A do was, mamoczko, na hostynu prydju.

Ne za to ja prydju, żebym sia hostyla,
Łem za to ja prydju, żebym was wydiła.

БАНДУРИСТЕ, ОРЛЕ СИЗІЙ

Бандуристе, орле сизий!

Добре тобі, брате,

Маєш силу, маєш крила,
Є коли літати.

Маєш силу, маєш крила,
Є коли літати.

Тепер летиш в Україну –
Тебе виглядають.
Полетів би за тобою,
Ta хто привітає?

Там повіє буйнеський
Як брат заговорить,
Там в широкім полі воля,
Там синє море.

Виграває, хвалити Бога,
Тугу розганяє,
Там могили з буйним вітром
В степу розмовляють.

Полетів би, послухав би,
Заплакав би з ними...
Ta ба! Доля приборкала
Меж людьми чужими.

Banduryste, orłe syzyj!

Dobre tobi, brate,

Majesz syłu, majesz kryła,
Je koły litaty.

Majesz syłu, majesz kryła,
Je koły litaty.

Teper Ɍetysz w Ukrainu –
Tebe wyhladajut'.
Poletiū by za toboju,
Ta chto prywitaje?

Tam powije bujneseńkyj
Jak brat zahoworyt',
Tam Ɍ szyrokim poli wola,
Tam synieje more.

Wyhrawaje, chwałyt' Boha,
Tuhu rozhaniaje,
Tam mohyły z bujnym witrom
W stepu rozmowlajut'.

Poletiū by, posłuchaū by,
Zapłakaū by z nymy...
Ta ba! Dola pryborkala
Meż lud'my czużymy.

БИЛА МЕНЕ МАТИ

Била мене мати

Березовим прутом,

Шо бы-м я не стояла }
З молодим рекрутом. } ×2

A я собі стояла,
Aж кури запіли,
На двері воду ляла,
Шоби не скрипіли.

На двері воду ляла,
На пальцях ходила,
Шоб мати не почула,
Шоби не сварila.

A мати не спала,
Ta й все добре чула,
Ta мене не сварila –
Сама такая була.

Była mene maty

Berezowym prutom,

Szczo bym ja ne stojala }
Z młodym rekrutom. } ×2

A ja sobi stojala,
Aż kury zapili,
Na dweri wodu lała,
Szczoby ne skrypili.

Na dweri wodu lała,
Na palciach chodyła,
Szczob maty ne poczuła,
Szczoby ne swaryła.

A maty ne spała,
Ta-j wse dobre czuła,
Ta mene ne swaryła –
Sama takaja buła.

БОЖЕ, БОЖЕ, ЯКІЙ ТО ЖАЛЬ

Боже, Боже, якій то жаль
Ей, до ня ходив, іншу си взяв.
Ей, до ня ходив зо два рочки,
Гей, з іншов буде стискав бочки.

Добрі тому коса косит,
Ей, што му мила їсти носит.
Ей, не шкодит му горбок, яма,
Гей, хоц і коса не клепана.

Іду, іду, не знам кады,
Ей, дує вітер на ня всяды,
Ей, дує, дує вшелеякій,
Гей, бодай нігда не быв такій.

Добрі тому, хто ма жену,
Ей, не подперат людску стену.
Ей, а я не мам, на мой веру,
Гей, бо мі гмерла на холеру.

Боже, Боже, ци то не жаль,
Ей, як попатриц, де я лежав,
Ей, як попатриц на ту лавку,
Гей, де я лежав на заглавку.

Дав мі нянько призвоління,
Ей, жебы-м пішов на школіння,
Ей, вишколили мене в Усьцю,
Гей, жодній дівці не пропущу.

Упила-м ся, ледві стою,
Ей, піду домю, хоц ся бою,
Ей, бо я злого мужа маю,
Гей, буде бити, добрі знаю.

Boże, Boże, jakij to żal
Ej, do nia chodyć, inszu sy wziąć.
Ej, do nia chodyć zo dwa roczki,
Hej, z inszów bude styskać boczki.

Dobri tomu kosa kosyt,
Ej, szto mu myła jisty nosyt.
Ej, ne szkodyt mu horbok, jama,
Hej, choc i kosa ne kłepana.

Idu, idu, ne znam kady,
Ej, duje witer na nia ćwiadę,
Ej, duje, duje wszelejakij,
Hej, bodaj nihda ne byw takij.

Dobri tomu, chto ma żenu,
Ej, ne podperat ludsku stenu.
Ej, a ja ne mam, na moj weru,
Hej, bo mi hmerla na chołeru.

Boże, Boże, cy to ne żal,
Ej, jak popatryc, de ja leżać,
Ej, jak popatryc na tu ławkę,
Hej, de ja leżać na zahławku.

Daw mi nianio pryzwolinia,
Ej, żebym piszów na szkolinia,
Ej, wyszkołyły mene w Uściu,
Hej, żodnij diwci ne propuszczu.

Upylam sia, ledwi stoju,
Ej, pidu domju, choc sia boju,
Ej, bo ja złoho muża maju,
Hej, bude byty, dobri znaju.

В ЗЕЛЕНИМ ГАЮ

d g d A⁷ d
В зеленім гаю
F B A⁷ g F
Древка рубают,
Aж до дунаю, аж до дунаю } ×2
d g d A⁷ d
Трісکи падают.

Падают велькы,
Падают малы,
Ид іх позберай, ид іх позберай,
Дівчатко шварне

Ид іх позберай,
Наклад з них огня
И выпер милому, и выпер милому
Кошелю до дня.

В пятницю намоч,
В суботу выпер,
А в неділю рано, а в неділю рано
Милого прибер.

В неділю рано,
Як сонце сходит,
Юж мій миленький,
юж мій миленький
Під перком ходит.

Кобы я знала,
Котра му дала,
Зараз бы-м я єй, зараз бы-м я єй
Главичку стяла.

Главичку стяла,
В дунай шмарыла –
Най мі не любит, най мі не кохат
Мого фраїра!

d g d A⁷ d
W zełenim haju
F B a⁷ g F
Drewka rubajut,
Aż do dunaju, aż do dunaju } ×2
d g d A⁷ d
Trisky padajut.

Padajut welky,
Padajut mały,
Yd ich pozberaj, yd ich pozberaj,
Diwczatko szwarne.

Yd ich pozberaj,
Nakład z nych ohnia
Y wyper myłomy, y wyper myłomu
Koszeliu do dnia.

W piatnyciu namocz,
W subotu wyper,
A w nedilu rano, a w nedilu rano
Myloho pryber.

W nedilu rano,
Jak sonce schodyt,
Już mij myłeńkyj,
już mij myłeńkyj
Pid perkom chodyt.

Koby ja znała,
Kotra mu dała,
Zaraz bym ja jej, zaraz bym ja jej
Hławyczku stiała.

Hławyczku stiała,
W dunaj szmaryla –
Naj mi ne lubyt, naj mi ne kochat
Moho frajira!

В КІНЦІ ГРЕБЛІ

a
В кінці греблі шумлять верби,
F C d G C
Шо я насадила,
F C d C a E⁷
Нема того козаченька, } ×2
a d E⁷ a
Шо я полюбила.

Oй, немає козаченька,
Поіхав за Десну,
Рости, рости, дівчинонько
На другу весну!

Rosla, rosła dívčinoňka,
Ta j na porí stała,
Žдалa, žдалa kozaczeňka,
Ta j plakati stała.

Oj ne płaczte, kari oczy,
Taka wasza dola,
Polubyła kozaczeňka
Pry misiaci stoja.

Zeleneńky ohirozky,
Žołteńky cwitoczky,
Nema moho myłeńkoho,
Płaczut' kari oczky!

Neszczastływa ta bylyna,
Szczo roste u poli,
Neszczastływa ta diwczyna,
Szczo nemaje doli.

a
W kinci hrebli szumlat' werby,
F C d G C
Szczo ja nasadyła,
F C d C a E⁷} ×2
Nema toho kozaczeňka,
a d E⁷ a
Szczo ja polubyła.

Oj, nemaje kozaczeňka,
Pojichaŭ za Desnu,
Rosty, rosty, diwczynoňko
Na druhuju wesnu!

Rosla, rosła diwczynoňka,
Ta-j na pori stała,
Ždała, źdała kozaczeňka,
Ta-j płakaty stała.

Oj ne płaczte, kari oczy,
Taka wasza dola,
Polubyła kozaczeňka
Pry misiaci stoja.

Zeleneńky ohirozky,
Žołteńky cwitoczky,
Nema moho myłeńkoho,
Płaczut' kari oczky!

Neszczastływa ta bylyna,
Szczo roste u poli,
Neszczastływa ta diwczyna,
Szczo nemaje doli.

В НАШЫМ САДІ ЯБЛОНЧАКА

C G C
В нашым саді яблонечка,

F
В нашым саді яблонечка,

C G C F
На червено проквитає,

C G C G C
На червено проквитає.

На червено проквитає
І червены яблка має.

А хто-ж мі іх буде зрывав,
Кой ся мій милый погніав?

Погніав ся, не знам про што,
Ходив до нас, не знам по што.

Ходив до нас ціле літо,
Хотів од ня гамбы за то.

Ходив до нас цілу осін,
Хотів гвойти двермі досін.

Ходив до нас цілу зиму,
Хотів влізти під перину.

Ходив до нас цілу весну,
Пушала-м го під черешню.

А то вишня, не черешня,
А я дівка, не невесьця.

C G C
W naszym sadi jabłoneczka,

F
W naszym sadi jabłoneczka,

C G C F
Na czerweno prokwytaje

C G C G C
Na czerweno prokwytaje.

Na czerweno prokwytaje,
I czerweny jabłka maje.

A chtoż mi ich bude zrywať,
Koj sia mij myłyj pohniawať?

Pohniawať sia, ne znam pro szto,
Chodyť do nas, ne znam po szto.

Chodyť do nas cièle lito,
Chotiť od nia gamby za to.

Chodyť do nas cielu osin,
Chotiť hwojty dwermi dosin.

Chodyť do nas cielu zymu,
Chotiť wlizty pid perynu.

Chodyť do nas cielu wesnu,
Puszcałałam ho pid czereszniu.

A to wyszna, ne czeresznia,
A ja diwka, ne neweścia.

h
В темну нічку в убочы

e h
Сова гукат по ночы,

h Fis h
Дримлют горы, люде спят.

h G
Лем Ганічка з Ванічком

D e Fis h
Позерают сой в очы,

h G Fis h
Позерают сой в очы, лем.

Prityul' же ня, Waniczk'!

Daj mi hamci, Haniczk'!

Tu ne wydyt nychto nas.

Lem misiaczok na nebi,

Prytulme sia ku sobi,

Prytulme sia ku sobi, lem.

Zashow misiac za chmaru

I ne wydiw juž paru,

Shto robyły ony tam.

Tam Haniczka z Waniczkom

Pozerały na chmaru,

Pozerały na chmaru, lem

Czom ty, chmaro, zazdrostysz

Toho szczastia w lubosty,

Naj tia witry rozdjudut hen.

Naj Haniczka z Waniczkom,

Pokla chtiat sia lubujut,

Pokla chtiat sia lubujut, lem.

В темну нічку в убочы

Сова гукат по ночы,

Dujoit witry horamy, gen.

Lem potokys, parysi

Spominaют за ними,

Spominaют за ними, lem.

h
W temnu niczku w uboczy

e h
Sowa hukat po noczy,

h Fis h
Drymlut hory, lude spiat.

h G
Łem Haniczka z Waniczkom

D e Fis h
Pozerajut soj w oczy,

h G Fis h
Pozerajut soj w oczy, lem.

Prytul' že nia, Waniczk'!

Daj mi hamci, Haniczk'!

Tu ne wydyt nychto nas.

Łem misiaczok na nebi,

Prytulme sia ku sobi,

Prytulme sia ku sobi, lem.

Zaszow misiac za chmaru

I ne wydiw juž paru,

Szto robyły ony tam.

Tam Haniczka z Waniczkom

Pozerały na chmaru,

Pozerały na chmaru, lem

Czom ty, chmaro, zazdrostysz

Toho szczastia w lubosty,

Naj tia witry rozdjudut hen.

Naj Haniczka z Waniczkom,

Pokla chtiat sia lubujut,

Pokla chtiat sia lubujut, lem.

W temnu niczku w uboczy

Sowa hukat po noczy,

Dujut witry horamy, hen.

Łem potokys, parysi

Spomynaют за ними,

Spomynaют за ними, lem.

ВЖЕ СОНЦЕ НИЗЕНЬКО

Вже сонце низенько,
Вже вечір близенько,
Спішу я до тебе,
Ти ж мое серденько,
Спішу я до тебе,
Ти ж мое серденько.

Спішу я до тебе,
Ше й до твоєї хати,
Як ти мене впустиш,
Шоб не чула мати.

А я го пускала,
За ручку стискала,
Ой, як випускала,
Плакала, ридала,
Ой, як випускала,
Правдоńky питала.

Чи ти мене любиш,
Ой, чи ти смієшся,
До другої ходиш,
Та й не признаєшся.

А я тебе люблю,
Ше й любити буду,
Тільки признаюся
Шо брати не буду.

Ой, Боже, мій Боже,
Шо я наробыла,
А він жінку має,
А я полюбила.

А він жінку має,
Ше й діточок двоє,
Ше й діточок двоє,
Чорняві обоє.

Wże sonce nyzeńko,
Wże weczir błyzeńko,
Spiszu ja do tebe,
Ty-ż moje serdeńko,
Spiszu ja do tebe,
Ty-ż moje serdeńko.

Spiszu ja do tebe,
Szczec-j do twojeji chaty,
Jak ty mene wpułtysz,
Szczob ne czuła maty.

A ja ho puskała,
Za ruczku styskała,
Oj, jak wypuskała,
Płakała, rydała,
Oj, jak wypuskała,
Prawdońky pytała.

Czy ty mene lubysz,
Oj, czy ty smijeszśia,
Do druhoji chodysz,
Ta-j ne pryznajeszśia.

A ja tebe lublu,
Szczec-j lubyty budu,
Tilky pryznajusia
Szczo braty ne budu.

Oj, Boże, mij Boże,
Szczo ja narobyła,
A win žinku maje,
A ja polubyła.

A win žinku maje,
Szczec-j ditoczok dwoje,
Szczec-j ditoczok dwoje,
Czorniawi oboje.

Oй, не ходи, Грицю,
Та й на вечорници,
Бо на вечорнициях
Дівки—чарівниці.

Котра дівчина
Чорні брови має,
То тая дівчина
Уси чари знає

Лучше було не ходити,
Лучше було не любити,
А ще краще та й не знати,
Чи тепер покидати.

Покидати жаль, жаль,
Бо карії очи,
Женитися не буду,
Bo mi sia ne chocze.

Ти не піп, я не дяк,
Не цілуй мене так,
Нехай мене поцілую
Запорожский козак.

Oj, ne chody, Hryciu,
Ta-j na weczornyci,
Bo na weczornyciach
Diwky—czariwnyci.

Kotra diwczyna
Czorni browy maje,
To taja diwczyna
Usi czary znaje.

Łuczsze buło ne chodyty,
Łuczsze buło ne lubyty,
A szcze kraszcze ta-j ne znaty,
Czy teper pokydaty.

Pokydaty żal, żal,
Bo kariji oczy,
Żenytysia ne budu,
Bo mi sia ne chocze.

Ty ne pip, ja ne diak,
Ne ciłuj mene tak,
Nechaj mene pociłuje
Zaporozskyj kozak.

ВИНО ВИНО

Запорожскі козаки
Хорошії люди,
Як він мене поцілує,
То знаку не буде!

Ой, так, моя доню,
І я так робила,
Свого мужа шанувала,
А чужих любила.

Полюбила гультая,
Така доля моя,
Та не знаю, що робити,
Чи кидати, чи любити.

Zaporožski kozaky,
Choroszji ludy,
Jak win mene pociľuje,
To znaku ne bude!

Oj, tak, moja doniu,
I ja tak robyła,
Swoho muża szanowała,
A czuých lubyła.

Polubyła hultaja,
Taka dola moja,
Ta ne znaju, szczo robyty,
Czy kydaty, czy lubyty.

d g
A d
Вино вино червоненъкє,
Кто-ж тя буде пить?
F B
C F A
Вино вино червоненъкє,
Кто-ж тя буде пить?
d g
A d
Як ся піду на ту войну
З вояками бити?

Як я піду на ту войну,
Може ся не верну,
Стріліт куля із канона,
Лем ся переверну.

Як ся дознаш, моя мила,
Же ня куля вбила,
Жебы-сь мі білов хусточков
Голову закрила.

Жебы-сь за мнов, моя мила,
Барз не банувала,
Бо ти мене з війни домів
І так не чекала.

d g
A d
Wyno wyno czerwoneńkie,
Ktoż tia bude pyty?
F B
C F A
Wyno wyno czerwoneńkie,
Ktoż tia bude pyty?
d g
A d
Jak sia pidu na tu wojnu
Z wojakamy byty?

Jak ja pidu na tu wojnu,
Może sia ne wernu,
Strilit kula iz kanona,
Łem sia perewernu.

Jak sia doznasz, moja myła,
Że nia kula ćwila,
Żebyś mi biłow chustoczków
Hołowu zakryła.

Żebyś za mnow, moja myła,
Barz ne banuwała,
Bo ty mene z wijny domiŭ
I tak ne czekała.

ГАНЦЬО, НЕ ДРИМАЙ

F C
Ганцьо, не дримай,
F B
Дверка отверай,
F C F
Пуст ня на заградку!

C
Розмария і лелія
F C
На біло преквітала,
F C
Наша Ганичка
F B
Лем за Яничка
F C F
Бы ся выдавала!

Ой, в лісі, в лісі,
В лісі на дубі
Зозуля кукала.

Так мі повідала,
Так мі повідала
Моєй фраїркы мац.
Же она мі не даст,
Же она мі не даст
Ганцю за жену взяц.

Як она ня не хце,
Як она ня не хце
За зяця узناвац,
Буду я ей Ганцю,
Буду я ей Ганцю
З корчмичкы выганац.

Як ём ся сповідав,
Як ём ся сповідав,
Так мі ксьондз повідав:
Як немаш фраїркы,
Як немаш фраїркы,
Жебы-с си поглядав.

F C
Hancio, ne drymaj,
F C
Dwerka otweraj,
F C F
Pust nia na zahradku!

C
Rozmaryja i lelyja
F C
Na bilo prekwytała,
F C
Nasza Hanyczka
F C
Lem za Janyczka
F C F
By sia wydawała!

Oj, w lisi, w lisi,
W lisi na dubi
Zozula kukała.

Tak mi powidała,
Tak mi powidała
Mojej frajirky mac.
Že ona mi ne dast,
Že ona mi ne dast
Hanciu za ženu wziac.

Jak ona nia ne chce,
Jak ona nia ne chce
Za ziacia uznawac,
Budu ja jej Hanciu,
Budu ja jej Hanciu
Z korczmyczky wyhaniac.

Jak-jem sia spowidać,
Jak-jem sia spowidać,
Tak mi ksiondz powidać:
Jak nemasz frajirky,
Jak nemasz frajirky,
Žebyś sy pohladawać.

ГЕЙ, МАМ Я КОСУ

F
Гей, мам я косу,
d C
Але ньом не кошу,
d g
Гори селом, долов селом
G7 C
На плечах ей ношу.

Гей, мам я косу,
Але не клепана,
Так бы-м косив, так бы-м косив,
До самого рана.

Гей, мам я лучку,
В шырокій долині,
На ній трава и отава
Нигда не загыне.

Гей, як я буду
Totu łuczku kosyń,
Хто-ж мі буде так далеко
Frysztak, obid nosiv?

Ой, вынесе мі
Моя млада жена
В новім чепци зачеплена,
Rosom oroszena.

Ой, жено, жено,
Чом ся не обуєш?
Зимна роса, а ты боса,
Zdravla si popusuesz!

F
Hej, mam ja kosu,
d C
Ałe niom ne koszu,
d g
Hory sełom, dołów sełom
G7 C
Na płeczach jej noszu.

Hej, mam ja kosu,
Ałe ne klepana,
Tak bym kosył, tak bym kosył,
Do samoho rana.

Hej, mam ja łuczku,
W szyrokij dolyni,
Na nij trawa y otawa
Nyhda ne zahyne.

Hej, jak ja буду
Totu łuczku kosyń,
Chtož mi bude tak dałoko
Frysztak, obid nosyń?

Oj, wynese mi
Moja młada żena
W nowim czepcy zaczeplona,
Rosom oroszena.

Oj, żeno, żeno,
Czom sia ne obujesz?
Zymna rosa, a ty bosa,
Zdrawla sy popsujesz!

ГОРА, ГОРА, ГЕЙ

$\begin{matrix} d & & g^0 & F \\ \text{Гора, гора, гей, и долина,} \\ & & g^0 & F \\ d & & g^0 & F \\ \text{Не буду я, гей, материна.} \\ & & g & C & F & C \\ \text{Лем соби за горку зайду,} \\ & & d & A^7 & d & (C^7) \\ \text{Там соби фраїра найду.} \end{matrix} \left. \begin{matrix} \times 2 \end{matrix} \right.$

Лем я буду, гей, Ваничкова,
Бо Ваничко, гей, душа моя.

Гора, гора, гей, верх сосновий,
Не вір, дівча, гей, фраїрови.

Вітер дує, гей, вершок зламе,
А паробок, гей, дівча скламе.

Вітер дує, гей, верхи клонит,
За Ваничком, гей, серце болит.

$\begin{matrix} d & & g^0 & F \\ \text{Hora, hora, hej, y dołyyna,} \\ & & g^0 & F \\ d & & g^0 & F \\ \text{Ne budu ja, hej, materyna.} \\ & & g & C & F & C \\ \text{Łem sobi za horku zajdu,} \\ & & d & A^7 & d & (C^7) \\ \text{Tam sobi frajira najdu.} \end{matrix} \left. \begin{matrix} \times 2 \end{matrix} \right.$

Łem ja budu, hej, Wanyczkowa,
Bo Wanyczko, hej, dusza moja.

Hora, hora, hej, werch sosnowyj,
Ne wir, diwczha, hej, frajirowy.

Witer duje, hej, werszok złame,
A parobok, hej, diwczha skłame.

Witer duje, hej, werchy kłonit,
Za Wanyczkom, hej, serce bołyt.

ГОРЕ, ДОЛОВ ХОДЖУ

$\begin{matrix} d & g & d & A^7 & d \\ \text{Горе, долов ходжу,} \\ & & F & B & F & C^7 F \\ & & F & B & F & C^7 F \\ \text{Не виджу никого.} \\ & & F & B & F & C^7 \\ \text{Серце мое плаче,} \\ & & F & A^7 & d & \\ \text{Серце мое плаче} \\ & & g & d & A^7 d \\ \text{Од жалю велького.} \end{matrix} \left. \begin{matrix} \times 2 \end{matrix} \right.$

Шугаю, шугаю,
Ци ты тепер в раю?
Ци юж не повернеш,
Ци юж не повернеш
До нашого краю?

Плачте, горы, плачте,
Плачте і ялиці,
Бо юж ся не верне,
Бо юж ся не верне
Шугай до Креніці.

Горы наши, горы,
Горы и убочы,
Не мож вас забыти,
Не мож вас забыти
Ни гводне, ни гночы ...

$\begin{matrix} d & g & d & A^7 & d \\ \text{Hore, dolow chodžu,} \\ & & F & B & F & C^7 F \\ & & F & B & F & C^7 F \\ \text{Ne wydżu nykoho.} \\ & & F & B & F & C^7 \\ \text{Serce moje płacze,} \\ & & F & A^7 & d & \\ \text{Serce moje płacze} \\ & & g & d & A^7 d \\ \text{Od żalu welkoho.} \end{matrix} \left. \begin{matrix} \times 2 \end{matrix} \right.$

Szuhanju, szuhaju,
Cy ty teper ć raju?
Cy już ne powernesz,
Cy już ne powernesz
Do naszoho kraju?

Płaczte, hory, płaczte,
Płaczte i jalyci,
Bo już sia ne werne,
Bo już sia ne werne
Szuhaj do Krenyci.

Hory naszy, hory,
Hory y uboczy,
Ne moż was zabyty,
Ne moż was zabyty
Ny hwodne, ny hnoczy ...

ГОРЕ МАЛИНЯЧКОМ

Горе малинячком, долу малинячком,
Назвало ня дівча, гей, великим пиячком.

Назвало ня дівча, гей, великим пиячком.

Я не п'ю палінки, лем палену воду,
Не кочам дівчатко, гей, а лем єй уроду.

Паліночку пив бы-м, дівчатко любив бы-м,
Чорни очка мала, гей, вера, полюбив бы-м!

Дай же мі, Боженьку, горду жениченьку,
Жебы ня водила, гей, з корчмы за рученьку.

Жебы ня водила, жебы ня не била,
Добра бы то, Боже, гей, жениченька была!

Мислила-с, мамичко, же ся ня не збудеш,
Я ти повідала, гей, же плакати будеш!

Ой, плачу я, плачу на свою мамичку,
Же ня замуж дала, гей, таку невеличку.

Ні мі з хлопом спати, ні в хыжы лишати,
Ой, Боже мій, Боже, гей, што-ж буде почати?

Юж-єм ся оженив, юж навікы, амінь,
Юж-єм си привязав, гей, до главички камінь.

Юж-єм ся оженив, юж буду свою мав,
А юж вас, дівчата, гей, не буду любував!

Весіля ся кінчыт, біда ся зачынат,
Пані млада плаче, гей, же юж не вытрымат.

Hore małyniaczkom, dołu małyniaczkom,
Nazwało nia diącza, hej, wełykym pyjaczkom.
Nazwało nia diącza, hej, wełykym pyjaczkom.

Ja ne pju palinky, lem pałenu wodu,
Ne kocham diączatko, hej, a lem jej urodu.

Palinoczku pyw bym, diączatko lubyw bym,
Czorny oczka mała, hej, wera, polubyw bym!

Daj že mi, Bożeńku, hordu żenyczeńku,
Żeby nia wodyła, hej, z korczmy za ruczeńku.

Żeby nia wodyła, żeby nia ne była,
Dobra by to, Boże, hej, żenyczeńka była!

Mysłyłas, mamyczko, że sia nia ne zbudesz,
Ja ty powidała, hej, że płakaty budesz!

Oj, płacz ja, płacz na swoju mamyczku,
Że nia zamuż dała, hej, taku newelyczku.

Ni mi z chłopom spaty, ni w chyży łyaszaty,
Oj, Boże mij, Boże, hej, sztoż bude poczaty?

Już-jem sia ożenyw, już nawiky, amiń,
Już-jem sy prywiazaw, hej, do hławyczky kamiń.

Już-jem sia ożenyw, już буду swoju maw,
A już was, diączata, hej, ne буду lubuwaw!

Wesila sia kinczyt, bida sia zaczynat,
Pani młada płacze, hej, że już ne wytrymat.

ГОРІЛА СОСНА

а Е а G
 Горіла сосна і явір,
 C
 Горіла сосна і явір,
 G E
 Сподобав ся мі кавалір,
 а Е а (G)
 Сподобав ся мі кавалір.

Горіла сосна, палала,
 Під ньом дівчина стояла.

Під ньом дівчина стояла,
 Русяву косу чесала.

Ой коси, коси ви мої,
 Довго служили ви мені.

Більше служиц не будете,
 Під білий вельон підете.

а Е а G
 Horiła sosna i jawir,
 C
 Horiła sosna i jawir,
 G E
 Spodobaŭ sia mi kawalir,
 а Е а (G)
 Spodobaŭ sia mi kawalir.

Horiła sosna, pałała,
 Pid niom diwczyna stojala.

Pid niom diwczyna stojala,
 Rusiawu kosu czesala.

Oj kosy, kosy wy moji,
 Dowho służyły wy meni.

Bilsze słužyc ne budete,
 Pid biłyj welon pidete.

G а
 Дружба я си, дружба,
 F G C
 А капелюха не мам.
 G Cd
 Часы ся змінили,
 а E7 а
 Гей, а і люде з нима.

Часы ся змінили,
 А мы ся постаріли.
 А нами керує,
 Гей, як вітер задує.

Заграйте мі кушлі,
 Гей, заграйте мі баси.
 Най сой вытанцую,
 Гей, свої млады часы.

Мої млады часы,
 Гей, не зазнали красы.
 Мої млады літа,
 Гей, не зазнали сьвіта.

G а
 Drużba ja sy, drużba,
 F G C
 A kapelucha ne mam.
 G Cd
 Czasy sia zminyły,
 a E7 a
 Hej, a i lude z nyma.

Czasy sia zminyły,
 A my sia postarili.
 A namy keruje,
 Hej, jak witer zaduje.

Zahrajte mi kuszli,
 Hej, zahrajte mi basy.
 Naj soj wytancuju,
 Hej, swoji młady czasy.

Moji młady czasy,
 Hej, ne zaznaly krasa.
 Moji młady lita,
 Hej, ne zaznaly swita.

ДРУЖБА

ДУНАЮ, ДУНАЮ

д g d A⁷
 Дунаю, Дунаю,
 д g F C⁷
 Бистра вода в тобі,
 f g A⁷
 Не повідж, дівчатко,
 д g d A⁷
 Не повідж, дівчатко,
 д A⁷ d (C)
 Же я быв при тобі.

Лем ти так повідай,
 Же я лучку косив,
 Дам я ти перстеник,
 Дам я ти перстеник,
 Што єм го рад носив.

Конику сивави,
 Винес ня з мурави,
 Як ня не винесеш,
 Як ня не винесеш,
 Стрілю ти до глави.

Стрілю ти до глави
 I до твого бочка,
 Як ня не винесеш,
 Як ня не винесеш,
 До того горбочка.

Таке ся мі, таке
 Дівча сподобало,
 Што на бистрим ярку,
 Што на бистрим ярку,
 Личко омивало.

Личко омивало,
 Хусточком втерало,
 Таке ся мі, таке,
 Таке ся мі, таке
 Дівча сподобало.

д g d A⁷
 Dunaju, Dunaju,
 д g F C⁷
 Bystra woda w tobi,
 F g A⁷
 Ne powidz, diwczatko,
 д g d A⁷
 Ne powidz, diwczatko,
 д A⁷ d (C)
 Ze ja byw pry tobi.

Lem ty tak powidaj,
 Ze ja laczku kosyw,
 Dam ja ty perstenyk,
 Dam ja ty perstenyk,
 Szto jem ho rad nosyw.

Konyku sywawy,
 Wynes nia z murawy,
 Jak nia ne wynesesz,
 Jak nia ne wynesesz,
 Strilu ty do hlawy.

Strilu ty do hlawy
 I do twoho boczka,
 Jak nia ne wynesesz,
 Jak nia ne wynesesz,
 Do toho horboczka.

Take sia mi, take
 Diwczta spodobało,
 Szto na bystrem jarku,
 Szto na bystrem jarku,
 Lyczko omywało.

Lyczko omywało,
 Chustoczkom wteralo,
 Take sia mi, take,
 Take sia mi, take
 Diwczta spodobało.

ЕЙ, КРОЧКОМ, КОНІ

C
 Ей, крочком, коні, крочком,
 Ejj, крочком, коні, крочком,
 G C
 Гори тим поточком.
 Ejj, черкают парибици,
 F G
 Черкают парибици,
 C G C
 Під нашым облачком.

Ejj, хоц бы-сте черкали,
 Ejj, хоц бы-сте черкали,
 Звечора до рана,
 Ejj, я ку вам не выйду,
 Я ку вам не выйду,
 Бо я зрукована.

Ejj, бо я зрукована,
 Ejj, бо я зрукована,
 За білого пана,
 Ejj, юж дві неділеньки,
 Юж дві неділеньки,
 Як я ручку дала.

Ejj, дала я му ліву,
 Ejj, дала я му ліву,
 З великого гніву,
 Ejj, ищы му дам праву,
 Ищы му дам праву,
 З великого жалю!

C
 Ej, kroczkom, koni, kroczkom,
 Ej, kroczkom, koni, kroczkom,
 G C
 Hory tym potoczkom.
 Ej, czerkajut parybcy,
 F G
 Czerkajut parybcy,
 C G C
 Pid naszym oblaczkom.

Ej, choc byste czerkały,
 Ej, choc byste czerkały,
 Zweczora do rana,
 Ej, ja ku wam ne wyjdu,
 Ja ku wam ne wyjdu,
 Bo ja zrukowana.

Ej, bo ja zrukowana,
 Ej, bo ja zrukowana,
 Za biłoho pana,
 Ej, już dwi nedileńki,
 Już dwi nedileńki,
 Jak ja ruczku dała.

Ej, dała ja mu liwu,
 Ej, dała ja mu liwu,
 Z wełykoho hniwu,
 Ej, yszczy mu dam prawu,
 Yszczy mu dam prawu,
 Z wełykoho żalu!

ЕЙ, ПРИД ДО НАС, ШУГАЮ

D
 Ей, прид до нас, шугаю,
A **D**
 Прид до нас хоц коли.
 Ей, не такам я дурна,
 Яком була влоны.
 Ей, бо я влоны
 Та й розуму не мала,
 Ей, як ти до нас пришов,
 Я з хыжы втікала.

 Ей, кєд ти ня любуєш
 Полюбуй ня нараз.
 Ей, най я свое личко
 Неутерам двараз.
 А він ся злостив,
 Ей tot мій паробочок,
 Ей, же я з ним не пішла
 На бік от дівочок.

 Ей, лишив мене фраїр,
 Лишив ня та й лишив.
 Ей, жебися із другов
 Нігда не потішив.
 Бодай тя милий,
 Ей, каричка вхопила,
 Ей, же тобі ся інша
 Дівка полюбила.

 Ей, гамбочков співаю,
 Очка ся мі сьміют,
 Ей, а з мого серденька
 Сизоньки ся ліют.
 Небійся інша,
 Ей, за фраїра мого,
 Ей, бо я ся бояла,
 Не пішлам за нього.

D
 Ej, pryd do nas, szuhaju,
A **D**
 Pryd do nas choc koły.
 Ej, ne takam ja durna,
 Jakom buła włony.
 Ej, bo ja włony
 Ta-j rozumu ne mała,
 Ej, jak ty do nas pryszów,
 Ja z chyžy ſtikała.

 Ej, kied ty nia lubujesz
 Polubuj nia naraz.
 Ej, naj ja swoje lyczko
 Neuteram dwaraz.
 A win sia złostyň,
 Ej tot mój paroboczok,
 Ej, że ja z nym ne piszła
 Na bik ot diwoczok.

 Ej, lyszyň mene frajir,
 Lyszyň nia ta-j lyszyň.
 Ej, żebysia iz druhow
 Nihda ne potiszyň.
 Bodaj tia mylyj,
 Ej, karyczka wchopyla,
 Ej, że tobi sia insza
 Diwka polubyła.

 Ej, gamboczkow spiwaju,
 Oczka sia mi śmijut,
 Ej, a z moho serdeńka
 Syzońki sia lijut.
 Nebijsia insza,
 Ej, za frajira moho,
 Ej, bo ja sia bojała,
 Ne piszlam za nioho.

ЗА ГОРAMI, ЗА ЛІСАМИ

d **g** **A⁷** **d** **g** **A⁷d**
 За горами, за лісами лучка зелена,
d **F** **d** **g** **A⁷** **d**
 Ходит по ній шварне дівча, чорни очка ма.
B **g** **C⁷** **A⁷**
 Чорни очка ма, смутні нима спозера, }
d **g** **A⁷** **d** **g** **A⁷** **d** }
 Личко єй ся зрумянило як ружа червена. }

 Задумав я туту лучку переорати,
 Буду на ній яре жытко, буду сіяти.
 Буду сіяв, розсіяв, съпіванку буду нутив,
 Же я тото шварне дівча так вірно полюбив.

 Посіяв я яре жытко за ліщиною,
 Полюбив я шварне дівча, ходит за мною.
 Повідж, мила, повідж мі, што-м ти зробив аж так жлі?
 Юж ты мене не увидиш, аж на третім дні.

 Посіяв я яре жытко, жав го не буду,
 Полюбив я шварне дівча, мав го не буду.
 Посіяти – не жати, любовати – не взяти,
 За фалечне любованя Pan Bih заплатит!

d **g** **A⁷** **d** **A⁷d**
 Za horamy, za lisamy łuczka zełena,
d **F** **d** **g** **A⁷** **d**
 Chodyt po nij szwarne diwczca, czorny oczka ma.
B **g** **C⁷** **A⁷**
 Czorny oczka ma, smutni nyma sposzera, }
d **g** **A⁷** **d** **g** **A⁷** **d** }
 Łuczko jej sia zrumianyło jak ruża czerwena. }

 Zadumać ja totu łuczku pereoraty,
 Budu na nij jare żytko, budu sijaty.
 Budu sijaw, roszsijaw, śpiwanku budu nutyw,
 Że ja toto szwarne diwczca tak wirno polubyw.

 Posiawać ja jare żytko za liszczynoju,
 Polubyw ja szwarne diwczca, chodyt za mnoju.
 Powidż, myła, powidż mi, sztom ty zrobwy aż tak żli?
 Już ty mene ne uwydysz, aż na tretim dni.

 Posiawać ja jare żytko, żaw ho ne budu,
 Polubyw ja szwarne diwczca, maw ho ne budu.
 Posijsaty – ne żaty, lubowaty – ne źwiąty,
 Za fałeczne lubowanja Pan Bih zaplatyt!

ЗА ГОРУ СОНЦЕ ЗАГОРЯЄ

За гору сонце загоряє,
Та чорний ворон закрякав,
Поїхав мій милий на війну,
Останній раз сказав: Прощай! }
} ×2

Прощай, дівчино чорнобрива,
Прощай, дівчино молода,
Я сюди більше не поверну,
Звідси далека дорога.

Нераз я звечора до раня
Тримав дівчину на руках,
Тепер я звечора до раня
Тримаю кріса на плечах.

Нераз я звечора до раня
Тримав дівчину в обіймах,
Тепер заграють марш воєнний
Піду в казарню ляжу спать.

Казарня, та ще й холодная,
Сам собі ложе постелю,
Не скаже мені моя мила:
Піди, хай тебе обійму.

Za horu sonce zahoriaje,
Ta czornyj woron zakriakaw,
Pojicha\w mij mylyj na wijnu,
Ostannij raz skaza\w: Proszczaj! }
} ×2

Proszczaj, di\wczyno czornobrywa,
Proszczaj, di\wczyno mo\woda,
Ja siudy bilsze ne powernu,
Zwidsy da\weka doroha.

Neraz ja zweczora do rania
Tryma\w di\wczynu na rukach,
Teper ja zweczora do rania
Trymaju krisa na p\weczach.

Neraz ja zweczora do rania
Tryma\w di\wczynu w obijmach,
Teper zahrajut' marsz wojennyj
Pidu \w kazarniu la\wzu spat'.

Kazarnia, ta szcze-j cho\wodnaja,
Sam sobi \o\wze postelu,
Ne ska\wze meni moja my\wla:
Pidy, chaj tebe obijmu.

ЗА ПОЛЯНОМ ЧОРНА РОЛЯ

За поляном чорна роля,
Я ей орац не буду,
Сяду собі на коника,
Сяду собі на коника,
Та й на війну пойду.

Я на війну, з війни домів,
А ты ся не выдала.
Повідж же мі, моя мила,
На кого ты чекала?

Чекала я, мій миленький,
Чекала я на тебе,
Же як ты ся з війни вернеш,
To я піду за тебе.

Tot perstenyk, што-с мідала,
Я го носив не буду,
Шмарю я го в быстру воду,
Зас на війну пойду.

Totu chustku, што-с мідала,
За онучкым собі взяв.
Жебы-с собі не думала,
Жебы-с собі не думала,
Же я тебе в серці мам!

Za polanom czorna rola,
Ja jej orac ne budu,
Siadu sobi na konyka,
Siadu sobi na konyka,
Ta-j na wijnu pojidu.

Ja na wijnu, z wijny domi\w,
A ty sia ne wyda\wla.
Powid\z\ ze mi, moja my\wla,
Na koho ty cze\wka\wla?

Cze\wka\wla ja, mij myle\wkyj,
Cze\wka\wla ja na tebe,
\z\e jak ty sia z wijny wernesz,
\z\e jak ty sia z wijny wernesz,
To ja pidu za tebe.

Tot perstenyk, sztos mi da\wla,
Ja ho nosy\w ne budu,
Szmarju ja ho \w bystru wodu,
Szmarju ja ho \w bystru wodu,
Zas na wijnu pojidu.

Totu chustku, sztos mi da\wla,
Za onuczkiem sobi \wzia\w,\w,
\z\ebys sobi ne dumala,
\z\ebys sobi ne dumala,
\z\e ja tebe \w serci mam!

ЗАГРАЙТЕ МІ, ГУШЛІ

d B F g
 Заграйте мі, гушлі,
C⁷ F A⁷
 Заграйте мі, басы,
Hай сой вытанцю }
A⁷ d
 Свої млады часы! } ×2

Заграй мі, гудачку,
 На тонку струночку,
 Жебы-м вытанцовал
 Мою фраїрочку.

Заграйте, заграйте,
 Гушлі яворовы,
 Най ся вытанцуют
 Ножки шугайовы.

Заграй мі, музыко,
 На цілого смыка,
 А я ти заплачу,
 Як продам коника.

Грают гушлі, грают,
 Грают и басуют,
 А у моїх очах
 Сызы ся вказуют ...

d B F g
 Zahrajte mi, huszli,
C⁷ F A⁷
 Zahrajte mi, basy,
Naj soj wytancuju }
A⁷ d
 Swoji młady czasy! } ×2

Zahraj mi, hudaczku,
 Na tonku strunoczku,
 Żebym wytancował
 Moju frajirczku

Zahrajte, zahrajte,
 Huszli jaworowy,
 Naj sia wytancujut
 Nožky szuhajowy.

Zahraj mi, muzyko,
 Na ciłoho smyka,
 A ja ty zapłaczu,
 Jak prodam konyka.

Hrajut huszli, hrajut,
 Hrajut y basujut,
 A u mojich oczach
 Syzy sia eworkujut ...

ЗАКУВАЛА ЗОЗУЛЕНЬКА

e a h
 Zakuvala zozulen'ka
e a h⁷
 Na stodoli na rozi,
e a e a h e
 Zapłakala dívčinoňka }
a h⁷ e
 В батька на порозі. } ×2

Не куй, не куй, зозулен'ко,
 На стодолі на розі!
 Не плач, не плач, дívčinoňko,
 В батька на порозі.

Іду яром до криници,
 Коромисло гнеться,
 Чом до мене, моя мати,
 Ніхто не пришлеťся?

Багач, доню, не захоче,
 А бідний не сміє,
 Нехай твоя руса коса
 Зіллям зеленіє!

e a h
 Zakuwała zozułeńka
e a h⁷
 Na stodoli na rozi,
e a e a h e
 Zapłakała dięcynońka }
a h⁷ e
 W bat'ka na porozi. } ×2

Ne kuj, ne kuj, zozułeńko,
 Na stodoli na rozi!
 Ne płacz, ne płacz, dięcynońko,
 W bat'ka na porozi.

Idu jarom do krynycy,
 Koromysło hnet'sia,
 Czom do mene, moja maty,
 Nichto ne pryszleťsia?

Bahacz, doniu, ne zachocze,
 A bidnyj ne smije,
 Nechaj twoja rusa kosa
 Zillam zelenije!

ЗРОДИЛИ СЯ ТЕРКЫ

е Н⁷ е а Н⁷ е а Н⁷ е
Зродили ся теркы за горами,
е Н⁷ е а Н⁷ е а Н⁷ е
Підеме ми на ни з кошиками,
е а е а Н⁷ е
Будеме торгати, будеме ламати
е а е а Н⁷ е
З конарами, з конарами.
G D G C G а Н⁷ е
Будеме торгати, будеме ламати
G а е а Н⁷ е
З конарами, з конарами.

Пришов бы-м я до вас,
жебы-м я съмів
Жебы-сте мі дали, што бы-м я хтів:
Тото дівча шварне,
што ма очка чарне,
То бы-м я хтів, то бы-м я хтів.
Пришов бы-м я до вас,
жебы-м я съмів
Жебы-сте мі дали, што бы-м я хтів:
На мисочку лену і вашу Олену,
То бы-м я хтів, то бы-м я хтів.

Пришов бы-м я до вас
каждий вечер,
Пред вашима дверми велька мочар,
Прелож, мила, дручки,
прейду помалючки,
Каждий вечер, каждый вечер.

Пришла бы-м я до вас,
кед бы-м съміла
Жебы-сте мі дали, што бы-м хтіла:
Того шугайчка, што ма білы личка,
То бы-м хтіла, то бы-м хтіла.

е Н⁷ е а Н⁷ е а Н⁷ е
Zrodyły sia terky za horamy,
e Н⁷ е а Н⁷ е а Н⁷ е
Pideme my na ny z koszykami,
e а е а Н⁷ е
Budeme torhaty, budeme lamaty
e а е а Н⁷ е
Z konaramy, z konaramy.
G D G C G а Н⁷ е
Budeme torhaty budeme lamaty
G а е а Н⁷ е
Z konaramy, z konaramy.

Pryszow bym ja do was,
żebym ja śmięk
Żebyście mi dały, szto bym ja chtiwał:
Toto diwczca szwarne,
szto ma oczka czarne,
To bym ja chtiwał, to bym ja chtiwał.
Pryszow bym ja do was,
żebym ja śmięk
Żebyście mi dały, szto bym ja chtiwał:
Na mysoczku lenu i waszu Ołenu,
To bym ja chtiwał, to bym ja chtiwał.

Pryszow bym ja do was
każdyj weczer,
Pred waszyma dwermi welka moczar,
Prełoż, myła, druczky,
prejdu pomaluczky,
Każdyj weczer, każdyj weczer.

Pryszla bym ja do was,
Ked bym śmiała
Żebyście mi dały, szto bym chtiła:
Toho szuhajiczka, szto ma biły łyczka,
To bym chtiła, to bym chtiła.

ІВАНКУ, ІВАНКУ

а
Іванку, Іванку,
З того боку ярку,
F G C A⁷
З того боку ярку,
d
Пішла бим до тебе,
a
Пішла бим до тебе,
E⁷ a (A⁷)
Взяла вода лавку.

Лавочка тоненька,
Вода студененька,
А я молоденька.
Моглабся зломити,
Моглабся зломити,
Жаль мі ся втопити.

Іванку, вечерком
Приди до ня тайком,
Приди до ня тайком.
Дам я тобі знати,
Коли вийдуть з хати
I нянько і мати.

На плоті солома,
Не йди – старі дома,
Не йди – старі дома,
А як буде сіно,
А як буде сіно,
Можеш зайти сміло.

Приходи тихенько,
Як стане темненько,
Як стане темненько,
Ворота скрипливі,
Сусіди брехливі,
Варуйся, серденько.

a
Iwanku, Iwanku,
Z toho boku jarku,
F G C A⁷
Z toho boku jarku,
d
Piszła bym do tebe,
a
Piszła bym do tebe,
E⁷ a (A⁷)
Wziała woda ławkę.

Ławoczka toneńka,
Woda studeneńka,
A ja mołodeńka.
Mohłabsia złomyty,
Mohłabsia złomyty,
Żal mi sia włopyty.
Iwanku, weczerkom
Pryjdy do nia tajkom,
Pryjdy do nia tajkom.
Dam ja tobi znaty,
Koły wyjdut z chaty
I niańko i maty.

Na płotni sołoma,
Ne jdy – stari domi,
Ne jdy – stari domi.
A jak bude sino,
A jak bude sino,
Możesz zajty smilo.

Prychody tycheńko,
Jak stane temneńko,
Jak stane temneńko,
Worota skrypływi,
Susidy brechływi,
Warujsia, serdeńko.

ІВАНКУ, ІВАНКУ, КУПИ МИ РУМ'ЯНКУ

Коханя, коханя,
Дівоче стражданя,
Дівоче стражданя,
Лем раз любования,
Лем раз любования,
А сто раз чекания.

На ярку, на ярку,
Взяла вода лавку,
Взяла вода лавку.
На крилах коханя,
На крилах коханя,
Прилети, Іванку.

Kochania, kochania,
Diwocze straždania,
Diwocze straždania,
Łem raz lubowania,
Łem raz lubowania,
A sto raz czekania.

Na jarku, na jarku,
Wziała woda ławkę,
Wziała woda ławkę.
Na kryłach kochania,
Na kryłach kochania,
Prylety, Iwanku.

a E⁷
C F
a E⁷
C
 Іванку, Іванку, купи ми рум'янку,
 Купи ми рум'янку,
 Вби-м ся рум'янила,
 Як піду до танку.

F C
F a
 вби-м ся рум'янила,
 Як піду до танку.

d E⁷
d
a
 У моего Іванка за шапков косиця,
 За шапков косиця,
 Тоді від ня іде, тоді від ня іде,
 Як зійде зірница.

Серед села липа барвінком обвита,
 Барвінком обвита,
 Кајутъ люди, Йванку,
 кајутъ люди, Йванку,
 Шо я буду бита.

Темна нічка, темна,
 до самого ранку,
 До самого ранку,
 Любила-м та й буду,
 любила-м та й буду,
 Я тебе, Іванку!

a E⁷
C F
a E⁷
C
 Iwanku, Iwanku, kupy my rumjanku,
 Kupy my rumjanku,
 Ăbym sia rumjanyla,
 Ăbym sia rumjanyla,

F C
F a
 Jak pidu do tanku.

d E⁷
d
a
 U moho Iwanka za szapkoĂś kosycia,
 Za szapkoĂś kosycia,
 Todi wid nia ide, todi wid nia ide,
 Jak zijde zirnycia.

Sered sela lypa barwinkom obwita,
 Barwinkom obwita,
 KaĂżut' ludy, Jwanku,
 kaĂżut' ludy, Jwanku,
 Szczo ja budu byta.

Temna niczka, temna,
 do samoho ranku,
 Do samoho ranku,
 Lubylam ta-j budu,
 lubylam ta-j budu,
 Ja tebe, Iwanku!

ІШОВ КОЗАК ПОТАЙКОМ

D G D A D G
Ішов козак потайком,
D G D A D
Ішов козак потайком,
h e
До дівчини, серденько, }
Fis h
Вечірком.

Ой, дівчино, відчини,
Своє—мое серденько
Звесели.

Ой, не буду відчинять,
Бо ти будеш, серденько,
Жартуватъ.

Ой, не буду, не буду,
Пожартую трошечки
Та й піду.

Жартували до зорі,
Поки стало виднесенько
Надворі.

Ой, козаче, утікай,
Та й на мене славоńki
Не пускай.

Ой, дівчино, шумить гай,
Кого любиш, серденько,
Забувай.

Нехай шумить, хай гуде,
Кого люблю з малечку
Мій буде.

D G G A D G
Iszow kozak potajkom,
D G G A D
Iszow kozak potajkom,
h e
Do diwczyny, serdeńko, }
Fis h
Weczirkom.

Oj, diwczyno, widczyny,
Swoje—moje serdeńko
Zwesely.

Oj, ne budu widczyniat',
Bo ty budesz, serdeńko,
Žartuwat'.

Oj, ne budu, ne budu,
Požartuju troszeczky,
Ta-j pidu.

Žartuwały do zori,
Poky stało wydnesienko
Nadwori.

Oj, kozacze, utikaj,
Ta-j na mene slawońki
Ne puskaj.

Oj, diwczyno, szumyt' haj,
Koho lubysz, serdeńko,
Zabuwaj.

Nechaj szumyt', chaj hude,
Koho lublu zmałeczkę
Mij bude.

ЇХАВ КОЗАК ЧЕРЕЗ МІСТО

a F G
Їхав козак через місто,
C d E
Під копитом камінь приснув,
a FG
Да-гей, гей,
C d E
Під копитом камінь приснув,
a
Да-гей.

Камінь приснув, козак свиснув,
До серденька кріс притиснув.

Кріс притиснув до серденька,
Закувала зозуленька.

Не կуй, не կуй, зозуленько,
Хай співає соловейко.

Соловейко, милив брате,
Виклич мені дівча з хати.

Виклич мені дівча з хати,
Маю єї що-сь спитати.

Маю єї то спитати
Чи не била дома мати.

Чи не била, не сварила,
Шо з козаком говорила.

a F G
Jichaw kozak czerez misto,
C d E
Pid kopytom kamiń prysnuw,
a FG
Da-hej, hej,
C d E
Pid kopytom kamiń prysnuw,
a
Da-hej.

Kamiń prysnuw, kozak swysnuw,
Do serdeńka kris prytysnuw.

Kris prytysnuw do serdeńka,
Zakuwała zozułeńka.

Ne kuj, ne kuj, zozułeńko,
Chaj spiwaje sołowejko.

Sołowejko, myłyj brate,
Wykłycz meni diwcka z chaty.

Wykłycz meni diwcka z chaty,
Maju jeji szczoś spytaty.

Maju jeji to spytaty
Czy ne byla doma maty.

Czy ne byla, ne swaryla,
Szczzo z kozakom howoryla.

КАЗАЛА МІ МАМА

F
 Казала мі мама,
 C
 Жебы-м ся выдала.
 F
 Я їй одповіла,
 B
 Я їй одповіла,
 F
 Я їй одповіла,
 C
 Же я иши мала.

Казала мі мама,
Же сватове пришли.
Я їй одповіла,
Я їй одповіла,
Я їй одповіла,
Жебы з хыжы вышли

Казала мі мама,
Же юж мам придане
Я їй одповіла,
Я їй одповіла,
Я їй одповіла,
Най лома зістане.

Не силуй ня, мамко,
Приде час на вшытко.
І я так дозрію,
І я так дозрію,
І я так дозрію,
Як у полі жытко.

F
 Kazała mi mama,
 C
 Źebym sia wydała.
 F
 Ja jij odpowiła,
 B
 Ja jij odpowiła,
 F
 Ja jij odpowiła,
 C
 Źe ja vszczy mała.

Kazała mi mama,
Że swatowe pryszły.
Ja jij odpowiła,
Ja jij odpowiła,
Ja jij odpowiła,
Żeby z chyży wyszły

Kazała mi mama,
Że już mam prydane
Ja jij odpowila,
Ja jij odpowiła,
Ja jij odpowiła,
Naj doma zistane.

Ne syluj nia, mamko,
Pryde czas na  szytko
I ja tak dozriju,
I ja tak dozriju,
I ja tak dozriju,
Jak u poli  ytko.

КЕД МІ ПРИІШЛА КАРТА

а E⁷ а E⁷ а
 Кéд мі пришла карта нароковац,
 F G⁷ C E⁷
 Став я свого няня дошыковац:
 а F G G⁷ C E⁷
 Встанте, няню, з гробу, зробте таку волю, } ×2
 а E⁷ а E⁷ а
 Йдте за ня служиц на тү войну. } ×2

Не піду я служиць на ту вайну,
Hi, не піду служиць я за тебе,
Кед ти пришла карта идий на военку,
Ил на вайну служиць сам за себе!

Мої камаратя, вчынте волю,
Ідте за ня служиц на ту войну,
Бо я ишы младий і младе дівча мам
Як ня віручыте, вшытко вам дам!

Як мі пришла карта нароковац,
Став я музыкантів дошыковац:
Гей вы, музыканте, заграйте мі чардаш,
Най сой вытанцюй свій младий час!

Стали музиканте чардаш грati,
Стали мi ся з очы сзыз ляти,
Ніхто не заплаче, ні отець, ні матка,
Лем за мном заплачут три дiвчатка

А єдна заплаче, бо я єй брат,
А друга заплаче, бо я єй сват,
А третя заплаче, бо плакати мусит
Бо она од мене перстен носыт.

КОЛО МОЙОЙ ЗАГРАДОЧКЫ

a E⁷ a E⁷ a
 Kied mi pryszla karta narokowac,
 F G⁷ C E⁷
 Staw ja swoho niania doszykowac:
 a F G G⁷ C E⁷ } ×2
 Wstante, nianiu, z hrobu, zrobte taku wolu,
 a E⁷ a E⁷ a
 Ydte za nia sluzyc na tu wojnu.

Ne pidu ja sluzyc na tu wojnu,
 Ni, ne pidu sluzyc ja za tebe,
 Kied ty pryszla karta ydyj na wojenku,
 Yd na wojnu sluzyc sam za sebe.

Moji kamaratia, wczynte wolu,
 Ydte za nia sluzyc na tu wojnu,
 Bo ja yszczy mладyj i młade diwczca mam,
 Jak nia wyruczyte, wszystko wam dam.

Jak mi pryszla karta narokowac,
 Staw ja muzykantiw doszykowac:
 Hej wy, muzykante, zahrajte mi czardasz,
 Naj soj wytancuju swij mладyj czas!

Stały muzykante czardasz hraty,
 Stały mi sia z oczy syzy laty,
 Nichto ne zapłaczze, ni otec, ni matka,
 Lem za mnom zapłaczut try diwczatka.

A jedna zapłaczze, bo ja jej brat,
 A druha zapłaczze, bo ja jej swat,
 A tretia zapłaczze, bo płakaty musyt,
 Bo ona od mene persten nosyt.

G
 Коло мойой заградочки
 G D C D C G
 Гарні сонце съвітит,
 D⁷ G
 Посіяла моя мила,
 D⁷ G
 Посіяла моя мила,
 C D⁷ G
 Розмайтых квітів.

Посіяла, заграбала,
 Гарна ружа зышла,
 Сама до мяня, моя мила,
 Сама до мяня, моя мила,
 До касарні пришла.

Як-ес пришла, то сой сідай
 На мою посьцільку,
 Жебы камаратя знали,
 Жебы камаратя знали,
 Же я мам фраїрку.

Ганця сіла и заснула
 До рана білого,
 Рано стала, заплакала,
 Рано стала, заплакала,
 Же сей болит глава.

Як-ес знала, же тя болит,
 Было мі повісти,
 То я бы-м ти пришикував,
 То я бы-м ти пришикував,
 Дохтора на місци.

G
 Koło mojego zahradoczky
 G D C D C G
 Harni sonce swityt,
 D⁷ G
 Posiała moja myła,
 D⁷ G
 Posiała moja myła,
 C D⁷ G
 Rozmajitych kwitiw.

Posiała, zahrabała,
 Harna ruża zyszła,
 Sama do mnia, moja myła,
 Sama do mnia, moja myła,
 Do kasarni pryszla.

Jak-jes pryszla, to soj sidaj
 Na moju pościlkę,
 Žeby kamaratia znały,
 Žeby kamaratia znały,
 Že ja mam frajirku.

Hancia siła y zasnuła
 Do rana biłoho,
 Rano stała, zaplakała,
 Rano stała, zaplakała,
 Že jej bołytl hława.

Jak-jes знала, że tia bołytl
 Było mi powisty,
 To ja bym ty pryszykuwať,
 To ja bym ty pryszykuwať,
 Dochtora na miscy.

ЛІСОМ, ЛІСОМ

Дохтор пришов, Ганцю збадав,
Хвора-с, Ганцьо, хвора,
Почекай лем до вечора,
Буде хлопец, або цура,
Хлопец, або цура.

А як мі даст Бог хлопчыка,
Зіднам йому няньку,
Няньку, няньку и кухарку,
Няньку, няньку и кухарку,
Ищи покоївку.

А як мі даст Бог дівчатко,
Куплю му фартушок,
И рукавички на ручки,
И рукавички на ручки,
И злотий ланцушок.

Dochtor pryszow, Hanciu zbadaw,
Chworas, Hancio, chwora,
Poczekaj lem do weczora,
Bude chlopec, abo cura,
Chlopec, abo cura.

A jak mi dast Boh chłopczyka,
Zidnam jomu niańku,
Niańku, niańku y kucharku,
Niańku, niańku y kucharku,
Yszczy pokojiwku.

A jak mi dast Boh diwczatko,
Kuplu mu fartuszok,
Y rukawyczky na ruczky,
Y rukawyczky na ruczky,
Y złotyj łancuszok.

^eЛісом, лісом, при долині
^GЗозуленька кукат нині.

Гея-гой, лелія,
^a
^eЛюбованя то велика пасия! }
^{H⁷}
^e

Ми зозулі не слухали,
Лем ми-зме ся любовали.

Лісом, лісом, за горами,
Подме, мила, за грибами.

А ми грибів не збирали,
Лем ми-зме ся любовали.

Лісом, лісом, коло річки,
Подме, милий, на орішки.

Ми орішків не збирали,
Лем ми-зме ся любовали.

^eLisom, lisom, pry dołyni
^GZozułeńka kukat nyni.

Heja-hoj, lelij,
^a
^eLubowania to welyka pasyja! }
^{H⁷}
^e

My zozuli ne słuchały,
Łem my-zme sia lubowały.

Lisom, lisom, za horamy,
Podme, myła, za hrybamy.

A my hrybiw ne zbyrały,
Łem my-zme sia lubowały.

Lisom, lisom, koło riczky,
Podme, myłyj, na oriszky.

My oriszkiw ne zbyrały,
Łem my-zme sia lubowały.

МАЛА МАТИ СИНА

Mała mati syna, ta-й го оженила.
Mała mati syna, ta-й го оженила.
Молоду невістку дуже не любила. }
} ×2

Виправила мати сина у солдати,
Молоду невістку зелений льон брати.

Як набереш льону, то прийдеш додому,
Не набереш льону, не прийдеш додому.

Брала она, брала, в полі ночувала,
І на своїм полі топольом зостала.

Вертає син з війска, вступає до хати,
Каже: Добрий вечер, моя стара мати!

Мамо-ж моя, мамо, што то за причина,
Же посеред поля росне топolina?

Не питайся, сину, што то за причина,
Бери топір в руки, рубай тополину.

Зарубал він єй раз, она ся схилила,
Зарубал другий раз, она прогварила:

Не рубай ня, мужу, не рубай ня дуже,
Бо я не тополя, диші твоя доля.

Бодай твоїй мати так легко сконати,
Як нас молоден'ких з пари розганяти!

Mała maty syna, ta-j ho ożenyła.
Mała maty syna, ta-j ho ożenyła.
Mołodu newistku duże ne lubyła. }
} ×2

Wyprawyła maty syna u sołdaty,
Mołodu newistku zelenyj ljon braty.

Jak naberesz ljonu, to pryjdesz dodomu,
Ne naberesz ljonu, ne pryjdesz dodomu.

Brała ona, brała, w poli noczuwała,
I na swojim poli topoljom została.

Wertaje syn z wijska, wступaje do chaty,
Każe: Dobryj weczer, moja stara maty!

Mamoż moja, mamo, szto to za pryczyna,
Że posered pola rosne topołyna?

Ne pytajsia, synu, szto to za pryczyna,
Bery topir w ruky, rubaj topołynu.

Zarubał win jej raz, ona sia schyłyła,
Zarubał druhý raz, ona prohwaryła:

Na rubaj nia, mužu, ne rubaj nia duże,
Bo ja ne topola, dysze twoja dola.

Bodaj twojij maty tak lehko skonaty,
Jak nas mołodeńkych z pary rozhaniaty!

МАМ Я КРАСНУ ЗАГРАДОЧКУ

Mam ja krasnu zahradoczku,
 Ухаха,
 Mam ja krasnu zahradoczku,
 Парада, парада,
 А в ній росте фіялочка,
 Чір, чір, чірада.

Фіялочка дрібно сходить,
 Моя мила смутні ходить.

Моя мила лежить хора,
 Треба піти по дохтора.

По дохтора и по бабу,
 Жебы дала даку раду.

Баба пришла, раду дала:
 Будеш мила колышала!

Бабо, бабо, ід мі з очи,
 Я не спала з милым гночы!

Ани гводне, ани гночы,
 Лем кусьціцька попівночы ...

Mam ja krasnu zahradoczku,
 Uchacha,
 Mam ja krasnu zahradoczku,
 Parada, parada,
 A w nij roste fijałoczka,
 Czir, czir, czirada.

Fijałoczka dribleno schodyt,
 Moja myła smutni chodyt.

Moja myła leżyty chorą,
 Treba pity po dochтора.

Po dochтора y po babu,
 Žeby dała daku radu.

Baba pryszla, radu dała:
 Budesz myła kolysala!

Babo, babo, yd mi z oczy,
 Ja ne spała z myłym hnaczy!

Any hwodne, any hnaczy,
 Lem kuścićka popiwnoczy ...

НАД ВОДОМ КРЯК

Над водом кряк, над водом кряк,
 В тій воді рак.
 Серед води рыбоńка,
 Котру мам рад,

Дукат бы-м дав, дукат бы-м дав,
 Жебы-м з ньом спав.
 Она дукат не хтіла,
 На землю хпав, на землю хпав.

А ци-м я пес, а ци-м я пес,
 Же ня не хцеш?
 Я за тії дукаты
 Возму собі не таку,

Дівча моє, дівча моє,
 Серце моє,
 Почекай ня до яри,
 Моя будеш, моя будеш.

Она ждала, она ждала,
 И чекала,
 Не могла ся дочекац,
 До Михала, до Михала.

Nad wodom kriak, nad wodom kriak,
 W tij wodi rak.
 Sered wody rybońka,
 Kotru mam rad,

Dukat bym daw, dukat bym daw,
 Żebym z niom spać.
 Ona dukat ne chtila,
 Na zemlu chpaw, na zemlu chpaw.

A cym ja pes, a cym ja pes,
 Że nia ne chcesz?
 Ja za tiji dukaty
 Wozmu sobi ne taku,

Diwczia moje, diwczia moje,
 Serce moje,
 Poczekaj nia do jary,
 Moja budesz, moja budesz.

Ona żdala, ona żdala,
 Y czekala,
 Ne mogła sia doczekac,
 Do Mychała, do Mychała.

НЕ ПИЙ ВАНЮ

e H⁷ e D
 Не пий Ваню, не пий воду,
 G D G
 Вода піде ти на шкоду,
 G D G e
 А лем ты ся напий вина, } ×2
 a H⁷ e
 То є добра медицина.

Придьте хлопці, придьте до нас,
 Будеме пити вера, зас,
 Того винка червоного,
 Што до личка румяногого.

Налий, мила, налий до dna,
 Ты выпити го не годна,
 Мы підеме гори съвітом
 Черкнеме ся погариком.

e H⁷ e D
 Ne pyj Waniu, ne pyj wodu,
 G D G
 Woda pide ty na szkodu,
 G D G e
 A lem ty sia napyj wyną, } ×2
 a H⁷ e
 To je dobra medycyna.

Pryd'te chłopci, pryd'te do nas,
 Budeme pyty wera, zas,
 Toho wynka czerwienoho,
 Szto do łyckha rumianoho.

Nalyj, myła, nałyj do dna,
 Ty wypyty ho ne hodna,
 My pideme hory świtom
 Czerneme sia poharykom.

НЕСЕ ГАЛЯ ВОДУ

d A⁷d C
 Несе Галя воду,
 F C F
 Коромисло гнеться,
 F g A⁷
 За нею Іванко, } ×2
 d A⁷ d (C)
 Як барвінок в'ється.

Галю-ж, моя Галю,
 Дай води напиться,
 Ти така хороша,
 Дай хоч подивиться.

Вода у ставочку,
 Та й піди, напийся.
 Я буду в садочку,
 Прийди подивиться.

Прийшов у садочек,
 Зозуля кувала,
 А ти-ж мене, Галю,
 Та й не шанувала.

Стелися, барвінку,
 Буду поливати,
 Вернися, Іванку,
 Буду шанувати.

Скільки не стелився,
 Ти не поливала,
 Скільки не вертався,
 Ти не шанувала.

d A⁷d C
 Nese Hala wodu,
 F C F
 Koromysło hnęt'sia,
 F g A⁷
 Za neju Iwanko, } ×2
 d A⁷ d (C)
 Jak barwinok wjet'sia.

Haluż, moja Halu,
 Daj wody napyt'sia,
 Ty taka chorosza,
 Daj chocz podywyt'sia.

Woda u stawoczku,
 Ta-j pidy, napyjsia.
 Ja budu w sadoczku,
 Pryjdy podywyt'sia.

Pryjszow u sadoczok,
 Zozula kuwała,
 A tyż mene, Halu,
 Ta-j ne szanuwała.

Stełysia, barwinku,
 Budu poływatyi,
 Wernysia, Iwanku,
 Budu szanuwaty.

Skilky ne stelywsia,
 Ty ne poływała,
 Skilky ne wertawsia,
 Ty ne szanuwała.

ОЙ, ВЕРШЕ МІЙ

Ой, верше, мій верше,
 Г С Н⁷
 Мій зелений верше,
 Г Д Г
 Юж мі так не буде,
 А а е
 Юж мі так не буде,
 а Н⁷ е
 Як мі було перше. } ×2

Рідна Лемковино,
 Зелени Карпати,
 Де би Лемко не був,
 Де би Лемко не був,
 Мусить вас згадати.

Бо лемківски гори,
 Долини прекрасни,
 Не мож вас забыти,
 Не мож вас забыти,
 Ни в біді, ні в щасті.

Ой, верше, мій верше,
 Мій зелений верше,
 Юж мі так не буде,
 Юж мі так не буде,
 Як мі було перше.

Oj, wersze, mij wersze,
 G C H⁷
 Mij zelenyj wersze,
 G D G
 Już mi tak ne bude,
 A a e
 Już mi tak ne bude,
 a H⁷ e
 Jak mi było persze. } ×2

Ridna Łemkowyna,
 Zełeny Karpaty,
 De by Łemko ne był,
 De by Łemko ne był,
 Musyť was zhadaty.

Bo łemkiwsky hory,
 Dolyny prekrasny,
 Ne moż was zabyty,
 Ne moż was zabyty,
 Ni w bidi, ni w szczaſti.

Oj, wersze, mij wersze,
 Mij zelenyj wersze,
 Już mi tak ne bude,
 Już mi tak ne bude,
 Jak mi było persze.

Ой, верше мій, верше,
 А Е А Е А
 Мій зелений верше,
 Е А Е А
 Юж мі так не буде,
 Е fis E A E
 Юж мі так не буде,
 А Е А Cis fis
 Як мі було перше. } ×2

Bo pierwsze mі было,
 Barz mі dobrі было,
 Od swojoj mamiczky,
 Od swojoj mamiczky,
 Ne chodyty było.

Не ходити было
 Горами, лісами,
 Не любити хлопців,
 Не любити хлопців,
 З чорними очами.

Не ходити было
 Кади-м я ходила,
 Не любити было,
 Не любити было,
 Кого-м полюбила.

Ой, wersze mij, wersze,
 A E A E A
 Mij zelenyj wersze,
 E A E A
 Już mi tak ne bude,
 E fis E A E
 Już mi tak ne bude,
 A E A Cis fis
 Jak mi było persze. } ×2

Bo persze mi było,
 Barz mi dobrí bylo,
 Od swojoj mamiczky,
 Od swojoj mamiczky,
 Ne chodyty było.

Ne chodyty było
 Horamy, lisamy,
 Ne lubyty chłopciw,
 Ne lubyty chłopciw,
 Z czornymy oczamy.

Ne chodyty było
 Kadym ja chodyla,
 Ne lubyty było,
 Ne lubyty było,
 Kohom polubyła.

ОЙ, ВЕРШЕ МІЙ 2

ОЙ, ГАРНА Я, ГАРНА

Ой, гарна я, гарна, $\left\{ \begin{matrix} F & g \\ A^7 & d \end{matrix} \right\} \times 2$
 Як тая горлиця.
 Най мі ся уступить, гей-я, $\left\{ \begin{matrix} F & D^7 & g \\ C & d & A^7 \end{matrix} \right\} \times 2$
 Най мі ся уступить, гей-я,
 Най мі ся уступить
 З путя парадниця!
 З путя парадниця,
 З поля робітниця,
 Бо я така гарна, гей-гой,
 Бо я така гарна, гей-гой,
 Бо я така гарна,
 Як в небі зірница.
 Гарна-м була, гарна,
 Не було мі пари,
 Так за мнов хлопці йшли, гей-я,
 Так за мнов хлопці йшли, гей-я,
 Так за мнов йшли хлопці,
 Як дошові хмари.

Oj, harna ja, harna, $\left\{ \begin{matrix} F & g \\ A^7 & d \end{matrix} \right\} \times 2$
 Jak taja horłycia.
 Naj mi sia ustupyt', hej-ja, $\left\{ \begin{matrix} F & D^7 & g \\ C & F & g \end{matrix} \right\} \times 2$
 Naj mi sia ustupyt', hej-ja,
 Naj mi sia ustupyt'
 Z putia paradnycia!
 Z putia paradnycia,
 Z pola robitnycia,
 Bo ja taka harna, hej-hoj,
 Bo ja taka harna, hej-hoj,
 Bo ja taka harna,
 Jak wnebi zirnycia.
 Harna-m buła, harna,
 Ne buło mi pary,
 Tak za mnow chłopci jszły, hej-ja,
 Tak za mnow chłopci jszły, hej-ja,
 Tak za mnow jszły chłopci,
 Jak doszczowi chmary.

ОЙ, ХМЕЛЮ

Ой хмелю-ж мій, хмелю, $\left\{ \begin{matrix} C & E^7 \\ F & C \end{matrix} \right\} \times 2$
 Хмелю зелененький,
 Де-ж ти, хмелю, зиму зимував, $\left\{ \begin{matrix} B & C & d a E \\ a & d a E^7 & a (A^7) \end{matrix} \right\} \times 2$
 Шо й не розвивався?
 Зимував я зиму,
 Зимував я другу,
 Зимував я в лузі на калині,
 Та й не розвивався.
 Ой сину-ж мій, сину,
 Сину молоденъкий,
 Де-ж ти, сину нічку ночував,
 Шо-й не роззувався?
 Ночував я нічку,
 Ночував я другу,
 Ночував я у тої вдовиці,
 Шо сватати буду.
 Ой, сину-ж мій, сину,
 Ти моя дитино,
 Не женися на тій удовиці
 Бо щастя не буде.
 Бо вдовине серце
 Як осіннє сонце:
 Вено світить, світить, та не гріє,
 Все холодом віє.
 А дівоче серце
 Як весняне сонце:
 Ой, хоч вено та й хмарна сеньке,
 А все теплесеньке.

Oj chmeluż mij, chmeluż,
 Chmelu żeleneńkyj,
 Deż ty, chmeluż, zymu zymuwawż,
 Szczoj ne rozwywańska?
 Zymuwawż ja zymuż,
 Zymuwawż ja druhiż,
 Zymuwawż ja w łuzi na kałyni,
 Ta-j ne rozwywańska?
 Oj synuż mij, synuž,
 Synu mołodeńkyj,
 Deż ty, synu niczku noczuwaŭš,
 Szczoj ne rozzuwańska?
 Noczuwaŭš ja niczku,
 Noczuwaŭš ja druhiż,
 Noczuwaŭš ja u toji wódowyci,
 Szczo swataty budu.
 Oj, synuż mij, synuž,
 Ty moja dytyno,
 Ne ženysia na tij udowyci
 Bo szczastia ne bude.
 Bo wódowyne serce
 Jak osinnie sonce:
 Wono swityt', swityt', ta ne hrije,
 Wse chołodom wije.
 A diwocze serce
 Jak wesniane sonce:
 Oj, chocz wono ta-j chmarnaseńke,
 A wse tepłeseńke.

ОЙ, КРЯЧЕ, КРЯЧЕ

Ой, кряче, кряче d E⁷
 Та чорненький ворон a H⁷ E E⁷
 Та у лузі над водою. a E a G C G C
 Ой, плаче, плаче C G E⁷
 Молод козаченъко a H⁷ E
 На конику вороному. a E a d E⁷ a

Ой, кряче, кряче
 Та чорненький ворон
 Та на глибокій долині.
 Ой, плаче, плаче
 Молодий козак
 По нещасливій годині.

Вороний коню,
 Грай ти підо мною,
 Та й розбивай тугу мою.
 Та й розбій тугу
 По темному лугу
 Козакові молодому.

Oj, kriacze, kriacze d E⁷
 Ta czorneńkyj woron a H⁷ E E⁷
 Ta u łuzi nad wodoju. a E a G C G C
 Oj, płacze, płacze C G E⁷
 Młod kozaczeńko a H⁷ E
 Na konyku woronomu. a E a d E⁷ a

Oj, kriacze, kriacze
 Ta czorneńkyj woron
 Ta na hłybokij dolyni.
 Oj, płacze, płacze
 Młodyj kozak
 Po neszczaslywij hodyni.

Woronyj koniu,
 Hraj ty pido mnoju,
 Ta-j rozbywaj tuhu moju.
 Ta-j rozbij tuhu
 Po temnomu łuhu
 Kozakowi młodomu.

ОЙ, ЛЕТИЛИ ГУСОНЬКИ

Ой, летили гусоньки d F g
 Низъко понад стріхи, d A⁷ d
 Ой, лем єден паробок d F g
 Робит з мене сміхи, d A⁷ d
 Не за то сміється, F g
 Же-м не файнa дівка, F A⁷
 Ой, лем за то, говорить, d A⁷ d
 Же-м му не фраїрка. d A⁷ d

Ой, паробче, паробче,
 Курка тя затопче,
 Anі одна дівчина
 В селі тя не хоче,
 I я тя не хочу,
 Нігда-м не хотіла,
 Я такими дурними
 Плоти городила.

Ой, тоди ся ожениш,
 Коли риба свисне,
 Ой, коли огонь воду
 До себе притисне,
 Тоди ся ожениш,
 Як заяц закряче,
 Ой, tota za tia vijde,
 Шо в болоті скаче.

Oj, leliły husońky d F g
 Nyźko ponad strichy, d A⁷ d
 Oj, lem jeden parobok d F g
 Robyt z mene smichy, d A⁷ d
 Ne za to smijet'sia, F g
 Žem ne fajna diěvka, F A⁷
 Oj, lem za to, howoryt', d A⁷ d
 Žem mu ne frajirka. d A⁷ d

Oj, parobcze, parobcze,
 Kurka tia zatopcze,
 Ani odna diěczyna
 Ź seli tia ne chocze,
 I ja tia ne choczu,
 Nihdam ne chotiła,
 Ja takymy durnymy
 Płoty horodyła.

Oj, tody sia oženysz,
 Koły ryba swysne,
 Oj, koły ohoń wodu
 Do sebe prytysne,
 Tody sia oženysz,
 Jak zajac zakriacze,
 Oj, tota za tia wyjde,
 Szczo ſ bołoti skacze.

ОЙ, МАЛА МАТИ

Ой, мала мати три красны дівкы,
А⁷ д
Ой, мамко.

Три красны дівкы, три щебетівкы,
С F
Ой, мамко.

Ой, мамко моя, премила,
прелюба
Выдайте ня за фраїра.

Першу выдала, та й за коваля,
Ой, мамко.

Другу выдала, та й за млинара,
Ой, мамко.

Ой, мамко моя, премила, прелюба
Выдайте ня за фраїра.

Третю выдала, та й за маляра,
Ой, мамко.

Повыдавала, сама зостала,
Ой, діти.

Ой, діти мої дорогы, дорогы,
Не залиште ня в староті.

Oj, mała maty try krasny diwkы,
A⁷ d
Oj, mamko.

Try krasny diwkы, try szczebetiškы,
C F
Oj, mamko.

Oj, mamko moja, premyła,
preluba
Wydajte nia za frajira.

Perszu wydała, ta-j za kowala,
Oj, mamko.

Druhu wydała, ta-j za mlynara,
Oj, mamko.

Oj, mamko moja, premyła, preluba
Wydajte nia za frajira.

Tretju wydała, ta-j za malara,
Oj, mamko.

Powydawała, sama została,
Oj, dity.

Oj, dity moji dorohy, dorohy,
Ne zalyszte nia w staroti.

ОЙ, НА ГОРІ, ТАМ ЖЕНЦІ ЖНУТЬ

Ой, на горі, там женці жнуть.
А a E⁷ a

Ой, на горі, там женці жнуть.
С

А попід горою,

Яром, долиною,
Козаки йдуть.

Гей, долиною,
Гей, гей, широкою,

Козаки йдуть.
Гей, долиною,
Гей, гей, широкою,
Хорошенко.

Попереду Дорошенко,
Попереду Дорошенко,
Веде своє військо,
Військо запорозьке,
Хорошенко.

Гей, долиною,
Гей, гей, широкою,
Хорошенко.

А позаду Сагайдачний,
Шо поміняв жінку
За тютюн та люльку,
Необачний.

Повернися, Сагайдачний,
Віддай тютюн, люльку,
Бери собі жінку,
Необачний.

Мені жінка не годиться,
А тютюн та люлька
Козаку в дорозі
Знадобиться.

Гей, хто в лісі – озовися!
Ta викрешем вогню,
Zakurymo люльку,
Ne журися.

Oj, na hori, tam ženci žnut'.
A a E⁷ a

Oj, na hori, tam ženci žnut'.
C

A popid horoju,
Jarom, dolynoju,
Kozaky jdut'.

Hej, dolynoju,
Hej, hej, szyrokoju,
Kozaky jdut'.

Poperedu Doroszenko,
Poperedu Doroszenko,
Wede swoje wijsko,
Wijsko zaporoz'ke,
Choroszenko.

Hej, dolynoju,
Hej, hej, szyrokoju,
Choroszenko.

A pozadu Sahajdacnyj,
Szczo pominiaw žinku
Za tiutiun ta lulku,
Neobacznyj.

Powernysia, Sahajdacnyj,
Widdaj tiutiun, lulku,
Bery sobi žinku,
Neobacznyj.

Meni žinka ne hodyťśia,
A tiutium ta lulka
Kozaku w dorozi
Znadobyťśia.

Hej, chto w lisi – ozowsisia!
Ta wykreszem wohniu,
Zakurymo lulku,
Ne žurysia.

ОЙ, ТАМ, ЗА ДУНАЕМ

D
 Ой, там, за Дунаем,
D
 Там, за тихим Дунаем
A D
 Молодець гуляє,
A D
 Молодець гуляє.

 Молодець гуляє,
 Та молодець гуляє,
 На той бік гукає,
 На той бік гукає.

 Подай перевозу,
 Я перевезуся!

 На свою вкраїну
 Ше раз подивлюся.

 Не так на вкраїну,
 Як на ту дівчину.

 По світлонці ходжу,
 Та й не находитжуся.

 Кого вірно люблю,
 Та й не надивлюся.

 Кого ж ненавиджу,
 З тим не розминуся.

D G
 Oj, tam, za Dunajem,
D
 Tam, za tychym Dunajem
A D
 Mołodec' hulaje,
A D
 Mołodec' hulaje.

 Mołodec' hulaje,
 Ta mołodec' hulaje,
 Na toj bik hukaje,
 Na toj bik hukaje.

 Podaj perewozu,
 Ja pereweżusia!

 Na swoju źkrajinu
 Szcze raz podywlusia.

 Ne tak na źkrajinu,
 Jak na tu diwczynu.

 Po switlonci chodžu,
 Ta-j ne nachodžusia.

 Koho wirno lublu,
 Ta-j ne nadywlusia.

 Koho-ż nenawydžu,
 Z tym ne rozmynusia.

d A⁷ d C
 Oй, ти, ніченько,
F C⁷ F
 Чарівниченько,
g C⁷ F g
 Не смуті моє }
d A⁷ d
 Біле личенъко! }

 Oй, ти, ніченько,
 Зоре ранняя,
 Ждала милого
 До світання я.

 Річка вкрилася
 Зелен-рутою,
 Шо-б не краялось
 Серце смutoю.

 Я над річкою
 Зажурилася...
 Де-ж, туго моя,
 Забарилася?

d A⁷ d C
 Oj, ty, niczeńko,
F C F
 Czariwnyczeńko,
g C⁷ F g
 Ne smuty moje }
d A⁷ d
 Biłe łyceńko! }

 Oj, ty, niczeńko,
 Zore ranniaja,
 Ždała myłoho
 Do switannia ja.

 Riczka ówkiąłasia
 Zełen-rutoju,
 Szczob ne krajałos'
 Serce smutoju.

 Ja nad riczkoju
 Zažuryłasia...
 Deż, tuho moja,
 Zabaryłasia?

ОЙ, У ВИШНЕВОМУ САДОЧКУ

Ой, у вишневому садочку
 $\begin{matrix} d & g & c & f & a \\ d & g & c & f \end{matrix}$
 Там соловейко щебетав.
 Віть-віть-віть,
 f
 тьох-тьох-тьох,
 $g \quad d$
 А-я-я, ох-ох-ох,
 $g \quad d \quad F \quad B \quad A \quad d$
 Там соловейко щебетав.
 Ой, у зеленому садочку
 Козак дівчину вговоряв.
 Ой, ти дівчино чорноброва,
 Ой, чи підеш ти за мене?
 Моя матуся тебе знає:
 Він той козак, що все гуляє.
 А я матусі не злякаюсь,
 Якщо з тобою покохаюсь.

Oj, u wysznewomu sadoczku
 $\begin{matrix} d & g & c & f & a \\ d & g & c & f \end{matrix}$
 Tam sołowejko szczebetać.
 Wit'-wit'-wit',
 F
 tioch-tioch-tioch,
 $g \quad d$
 A-ja-ja, och-och-och,
 $g \quad d \quad F \quad B \quad A \quad d$
 Tam sołowejko szczebetać.
 Oj, u zelenomu sadoczku
 Kozak diwczynu łemoworiat.
 Oj, ty diwczyno czornobrowa,
 Oj, czy pidesz ty za mene?
 Moja matusia tebe znaje:
 Win toj kozak, szczo wse hulaje.
 A ja matusi ne zlakajus',
 Jakszczzo z toboju pokochajus'.

$\begin{matrix} c & f & c & g & f & c \\ c & d & g & c \end{matrix}$
 Пилам палиночку,
 Ище буду пити,
 $\begin{matrix} g & c & g & c \\ g & e^7 & a \end{matrix}$
 Мам мужа доброго,
 Не буде ня бити.

Ани ня не лає,
 Ани ня не біє,
 Іще ня над раном
 Перином прикриє.

Перином прикриє,
 Іще поцілує,
 Мам мужа доброго,
 Він мене шанує.

Болит ня головка
 I межи плечима,
 Треба мі дохторя
 З чорними очима.

Не того дохторя,
 Шо би знов лічити,
 Лем того дохторя,
 Шо би знов любити.

Не того дохторя,
 Шо добре лікує,
 Лем того дохторя,
 Шо добре цілує.

Заграйте, гудаци,
 Я буду платити,
 Мам мужа доброго,
 Не буде ня бити.

$\begin{matrix} c & f & c & c & f & c \\ c & d & g & c \end{matrix}$
 Pyłam pałynoczku,
 Iszcze budu pyty,
 $\begin{matrix} g & c & g & c \\ g & a \end{matrix}$
 Mam muża dobroho,
 Ne bude nia byty.

Any nia ne łaże,
 Any nia ne byje,
 Iszcze nia nad ranom
 Perynom prykryje.

Perynom prykryje,
 Iszcze pociliuje,
 Mam muża dobroho,
 Win mene szanuje.

Bołyt nia hołówka
 I meży płeczęma,
 Treba mi dochtoria
 Z czornymy oczyma.

Ne toho dochtoria,
 Szczo by znać liczyty,
 Lem toho dochtoria,
 Szczo by znać lubity.

Ne toho dochtoria,
 Szczo dobre likuje,
 Lem toho dochtoria,
 Szczo dobre ciuluje.

Zahrajte, ludacy,
 Ja budu płatytu,
 Mam muża dobroho,
 Ne bude nia byty.

ПАЛИНОЧКА

ПАСЛА ГАНЦЯ ПАВЫ

D A⁷ D
Pasla Hancia pawy
G D
На зеленій траві,
G D
Пришли до ній триє гусарівове: }
A⁷ D
Под, Ганічко, з нами!

Не піду я з вами,
Де подію павы?
Выжен павы до зеленої травы,
А сама под з нами.

Не піду я з вами,
Што-ж бы-м там робила?
Будеш ти нам, шувна Ганусенько,
Винце доносила.

Не піду я з вами
По съвіту гуляти,
Бо бы ся мі поламали фалды
В зеленим кабаті.

Фалды поламали,
Личко бы змарніло,
Засмучена шварна Ганусенька
Съвітом бы ходила.

Але я си сяду
На довгу солому,
То я собі на своїм кабаті
Фалдів не поломлю.

Поламали ся мі
На кабаті фалды,
Любив мене шувний Івасенько,
Але не доправди.

D A⁷ D
Pasła Hancia pawy
G D
Na zelennij trawi,
G D
Pryszły do nij trije husariowe: }
A⁷ D
Pod, Haniczko, z namy!

Ne pidu ja z wamy,
De podiju pawy?
Wyżen pawy do zelenoї trawy,
A sama pod z namy.

Ne pidu ja z wamy,
Sztoż bym tam robyła?
Budesz ty nam, szuwna Hanuseńko,
Wynce donosyla.

Ne pidu ja z wamy
Po świtu hulaty,
Bo by sia mi połamały fałdy
W zelenym kabati.

Fałdy połamały,
Łyczko by zmarniło,
Zasmuczena szwarna Hanuseńka
Świtom by chodyła.

Ale ja sy siadu
Na dōwħu sołomu,
To ja sobi na swojim kabati
Fałdiw ne połomlu.

Połamały sia mi
Na kabati fałdy,
Lubyw mene szuwnyj Iwaseńko,
Ale ne doprawdy.

ПІД ОБЛАЧКОМ

a d E a
Pid obłaczkom jawir pochylenij,
C F C
Сидит на ним пташок
G C E⁷
премилений.

a E⁷
Слухай, мила, як tot
a ptaszok śpiwat,
C d a E⁷ a
Же з любовинич добре не быват.
d G

Же з любови,
C d a E⁷ a
Же з любовинич добре не быват.
Ци та любов є од Бога дана,
Ци лем може дяблом
підшептана?
Хоц бы-сь не хтів, то
мусиш любити,
Хоц бы-сь не хтів, про то
маш терпіти.

Мила, мила, ты покусо єдна,
Любив я тя не рік, ани не два.
Ци мі дала-сь зілля ся напити?
Не мож, мила, ніяк без тя жыти!

Mi cyhanka dawno worożyła,
Że nia zduryt diwka czornobrywa,
Że ne budu wydiw za niom swita,
Aż prolynut moji młady lita.

Під облачком явір зеленіє,
Посмотр, мила, як той вітер віє,
Може вырве його з коріннями...
Мила моя, што то буде з нами?

a d E a
Pid obłaczkom jawir pochylenij,
C F C
Sydyt na nym ptaszok
G C E⁷
premylenij.

a E⁷
Sluchaj, myła, jak tot
a ptaszok śpiwat,
C d a E⁷ a
Że z lubowy nycz dobre ne bywat.

Że z lubowy,
C d a E⁷ a
Że z lubowy nycz dobre ne bywat.
Cy ta lubow je od Boha dana,
Cy łem może diabłom
pidszeptana?
Choc byś ne chtiū, to
musysz lubity,
Choc byś ne chtiū, pro to
masz terpty.

Myła, myła, ty pokuso jedna,
Lubyw ja tia ne rik, any ne dwa.
Cy mi dałaś zilla sia napfty?
Ne moż, myła, nijak bez tia žyty!

Mi cyhanka dawno worożyła,
Że nia zduryt diwka czornobrywa,
Że ne budu wydiw za niom swita,
Aż prolynut moji młady lita.

Pid obłaczkom jawir zeženije,
Posmotr, myła, jak toj witer wije,
Może wyrwe joho z koriniamy...
Myła moja, szto to bude z namy?

ПІСНЯ ЗАЧАЛАСЬ

d A⁷ d A⁷
Пісня зачалась, я дивлюсь на тебе,
F C⁷ F
Ангелю білим зіткана,
F g C⁷ F A⁷
Дай ми ручку, доню моя, потанцуємо разом }
d A⁷ d
На твій весільний день.

Але як скоро цей часок минає,
Рік за роком летить:
Ти була маленька моя, може мала зі два рочки,
Я на руках носив.

Але ся крутять ті спомини про тебе,
Сльози в очах то веселі...
Чи ти пам'ятаєш, доню, як до церкви ми ходили
В неділю раненько?

З маленьких зернок виростили два квіти,
Нове життя починайте,
Жijjite z Богом, діти мої, щастя я вам бажаю
На ваш весільний день!

d A⁷ d A⁷
Pisnia zaczalaś', ja dywlus' na tebe,
F C⁷ F
Anhelu biłym zitkana,
F g C⁷ F A⁷
Daj my ruczku, doniu moja, potancujemo razom }
d A⁷ d
Na twij wesilnyj deń.

Ale jak skoro cej czasok mynaje,
Rik za rokom letyť:
Ty buła małeńka moja, może mała zi dwa roczky,
Ja na rukach nosy়.

Ale sia krutiať ti spomyny pro tebe,
Slozy w oczach to weseli...
Czy ty pamjatajesz, doniu, jak do cerkwy my chodyły
W nedilu raneńko?

Z małeńkich zernok wyrosły dwa kwity,
Nowe żyttja poczynajte,
Żyjte z Bohom, dity moji, szczastja ja wam bażaju
Na wasz wesilnyj deń!

ПОЛЮБИЛА Я СТЕФАНА

^a
 Полюбила я Стефана,
^d
 Полюбила-м його,
 Лем його, лем його.
^d
 Дайте ня, мамочко,
^{E⁷}
 Дайте ня за нього,
^{C E⁷ a G}
 Дайте ня за нього!

^C
 Гея, гоя, гея, гея, гоя,
^a
 Віддайте ня, мамко моя!

Та я собі, люба мамко,
 Лем ягоды брала,
 Зберала, зберала,
 Бо я інших хлопців
 Любити не знала,
 Любити не знала.

Як на мене він погляне,
 То я аж замлію,
 Замлію, замлію...
 Я його чекала –
 Сказати не вмію,
 Сказати не вмію!

Віддавайте ся, дівчата,
 Як вас хлопці просят,
 Як просят, як просят,
 Хай вас злы языки
 В селі не розносят,
 В селі не розносят!

^a
 Polubyła ja Stefana,
^d
 Polubyłam joho,
 Łem joho, łem joho.
^d
 Dajte nia, mamoczko,
^{E⁷}
 Dajte nia za nioho,
^{C E⁷ a G}
 Dajte nia za nioho!

^C
 Heja, hoja, heja, heja, hoja,
^a
 Widdajte nia, mamko moja!

Ta ja sobi, luba mamko,
 Łem jahody brała,
 Zberała, zberała,
 Bo ja ynszych chłopciw
 Lubyty ne znała,
 Lubyty ne znała.

Jak na mene win pohlane,
 To ja aż zamliju,
 Zamliju, zamliju...
 Ja joho czeała –
 Skazaty ne ́wmiju,
 Skazaty ne ́wmiju!

Widdawajte sia, diwczata,
 Jak was chłopci prosiat,
 Jak prosiat, jak prosiat,
 Chaj was zły jazyky
 ́W seli ne roznosiat,
 ́W seli ne roznosiat!

ПОВЕДУ КОНИЧКА

^d
 Поведу коничка на зелены лучкы,
^d
 Поведу коничка на зелены лучкы,
^{F B F}
 Сам піду ку милой стиха, помалючки,
^{F B F}
 Сам піду ку милой стиха, помалючки.

Бо она так думат, же єй не любую,
 А я за недовго взяти єй рихтую.

Як собі засьпівам на враным коничку ...
 Мила заплакала, як брала водичку.

Не плач, мила, не плач, не на війну иду,
 Лем тогди заплачеш, як до тя не прийду.

Юж сонечко зашло за високу гору,
 Засьвітив місячок до нашого двору.

Засьвіт мі, місячку, на узку дражечку,
 Піду посмотрити свою фраїрочку.

Вершком, мила, вершком, а я піду крайом,
 Там мы ся зийдеме під зеленым гайом.

ПОРІЗАЛА-М ПАЛЬЧИК

d g A⁷ d
 Powedu konyczka na zełeny łuczky,
d g C F
 Powedu konyczka na zełeny łuczky,
F B F A⁷ d
 Sam pidu ku myłoj stycha, pomaluczky,
F B F A⁷ d
 Sam pidu ku myłoj stycha, pomaluczky.
 Bo ona tak dumat, że jej ne lubuju,
 A ja za nedówho wziaty jej rychtuju.
 Jak sobi zaśpiwam na wranym konyczku ...
 Myła zapłakała, jak brała wodyczku.
 Ne płacz, myła, ne płacz, ne na wijnu ydu,
 Łem tohdy zapłaczesz, jak do tja ne prydju.
 Już soneczko zaszło za wysoku horu,
 Zaśwityň misiaczok do naszoho dworu.
 Zaświt mi, misiaczku, na uzku drażeczkę,
 Pidu posmotryty swoju frajiroczku.
 Werszkom, myła, werszkom, a ja pidu krajom,
 Tam my sia zyjdeme pid zelenym hajom.

e H⁷ D
 Porízala-m pálčík, ta-j bolít',
G D G
 Zelénij lísťochok ne gojt',
G D G
 Zelénij lísťochok ne gojt',
e ne gojt',
e H⁷ e
 Počíluj ná milíj - zagojt'. } ×2
 Oj, što to za chłopeć jak rужа,
 Я би його взяла за мужа,
 Я б йому робити не дала, не дала,
 Лиш би-м для красоньки тримала.
 Oj, što to za chłopeć, jak zwet'sia,
 Він весь час до мене сміється,
 Я б його любила душою, душою,
 Якби він ня называв своєю.

e H⁷ D
 Porízalam palczyk, ta-j bołyť,
G D G
 Zielonyj łystoczok ne hojit',
G D G
 Zielonyj łystoczok ne hojit',
e ne hojit',
e H⁷ e
 Pociluj nia myłyj - zahojit'. } ×2
 Oj, szczo to za chłopeć jak ruża,
 Ja by joho wziała za muža,
 Ja-b jomu robyty ne dała, ne dała,
 Łysz by-m dla krasońki trymała.
 Oj, szczo to za chłopeć, jak zwet'sia,
 Win weś czas do mene smijet'sia,
 Ja-b joho lubyła duszeju, duszeju,
 Jakby win nia nazwaŭ swojeju.

ПУСТЕ НЯ МАМІЧКО

Пусте ня мамічко,
 Пусте ня на жнива,
 Най люди не хварят,
 Най люди не хварят,
 Гей, же-м дівка лініва.
 Я бы тя пустила,
 Але єс молода,
 Бо ты щи на жнивах
 Гей, робити не годна.
 А я піду з милим,
 Будеме робити,
 Я буду грабати,
 Гей, він буде косити.
 Не пущу я тебе
 З миленьким на жнива,
 Жебы-с мі молода,
 Гей, ганьбы не зробила.

Puste nia mamiczko,
 Puste nia na żnywa,
 Naj ludy ne chwariat,
 Naj ludy ne chwariat,
 Hej, žem diwką linywa.
 Ja by tia pustyła,
 Ale jes młoda,
 Bo ty szczy na żnywach
 Hej, robyty ne hodna.
 A ja pidu z mylym,
 Budeme robyty,
 Ja budu hrabaty,
 Hej, win bude kosyty.
 Ne puszcza ja tebe
 Z myleńkym na żnywa,
 Żebys mi młoda,
 Hej, hańby ne zrobila.

РЕВЕ ТА СТОГНЕ

Реве та стогне Дніпр широкий,
 Сердитий вітер завива,
 Додолу верби гне високі,
 Горами хвилю підійма.
 I блідий місяць на ту пору,
 Iz хмарі де-де вихлядав,
 Неначе човен в синім морі,
 To виринав, то потопав.
 Ше треті півні не співали,
 Hікто нігде не гомонів,
 Сичі в гаю перекликались,
 Та ясен раз у раз скрипів.

Rewe ta stohne Dnipr szyrokyj,
 Serdytyj witer zawywa,
 Dodołu werby hne wysoki,
 Horamy chwylu pidijma.
 I blidyj misiac' na tu poru,
 Iz chmary de-de wyhladać,
 Nenacze czowen w synim mori,
 To wyrynać, to potopaw.
 Szczę treti piwni ne spiwały,
 Nicto nihde ne homoniw,
 Syczci w haju perekłykałyś,
 Ta jasen raz u raz skrypiw.

СВІТАЙ, БОЖЕ, СВІТАЙ

Світай, Боже, світай,
Жебы скоро день быв,
Та жебы я видів,
В хторым я дворі быв. }
} ×2

Ци в тым муруваным,
Ци в тым будуваным,
Ци при тым дівчатку
Шварно мальованым.

Switaj, Boże, switaj,
Żeby skoro deń bywał,
Ta żeby ja wydiwał,
W chtorym ja dwori bywał. }
} ×2

Cy w tym muruwanym,
Cy w tym buduwanym,
Cy przy tym diwczatku
Szwarno malowanym.

Та піду я, піду
Попід ліс темненській,
Та найду я, найду,
Та найду я, найду,
Листок дзелененській. }
} ×2

Буду лист варити
В солодкім молоці,
Буду я зводити,
Та буду зводити
Я майфайніх хлопців.

Та піду я, піду
Куди-м не ходила,
Та найду я, найду,
Та найду я, найду,
Кого-м полюбила.

Бо кого-м любила,
Тому-м ся судила,
Кого-м не любила,
Кого-м не любила,
Тому-м ся лишила.

ТА ПІДУ Я, ПІДУ

Ta pidu ja, pidu
Popid lis temneńkij,
Ta najdu ja, najdu,
Ta najdu ja, najdu,
Łystok dzeleneńkij. }
} ×2

Budu łyst waryty
W sołodkim mołoci,
Budu ja zwodyty,
Ta budu zwodyty
Ja majfajnych chłopciw.

Ta pidu ja, pidu
Kudym ne chodyła,
Ta najdu ja, najdu,
Ta najdu ja, najdu,
Kohom polubyła.

Bo kohom lubyła,
Tomum sia sudyła,
Kohom ne lubyła,
Kohom ne lubyła,
Tomum sia łyśzyła.

ТАМ В ГОРАХ КАРПАТАХ

Там в горах Карпатах,
 Там Лемко іде,
 Він гарду Лемкыню
 За ручку веде.
 Там пташки сьпивають
 Весело все у-ха-ха-ха,
 Голос сопівки
 Там чути што дня.
 Село меж горами,
 В нім Лемко жые,
 З горы быстра ричка
 Шумливо тече.
 Над быстром риченьком
 Хыжына стоїт,
 Жыє в ній дівчина
 Чудова як квіт.
 Там в горах Карпатах
 Там жыв я буду,
 Рідной Лемковины
 Я не забуду.
 Бо там зайчики скачут
 I серенки пасут ся,
 Вечерний сьпів дівчат
 Там чути што дня.

Tam w horach Karpatach,
 Tam Łemko ide,
 Win hardu Łemkyniu
 Za ruczku wede.
 Tam ptaszky śpiewajut
 Wesoło ́wse u-cha-cha-cha,
 Holos sopivky
 Tam czuty szto dnia.
 Seło ме́ż horamy,
 W nim Łemko żyje,
 Z hory bystra ryczka
 Szumływo tecze.
 Nad bystrom ryczeńkom
 Chyżyna stojit,
 Žyje w nij diwczyna
 Czudowa jak kwit.
 Tam w horach Karpatach
 Tam żyw ja budu,
 Ridnoj Łemkowyny
 Ja ne zabudu.
 Bo tam zajczyki skaczut
 I serenky pasut sia,
 Weczernyj śpiw diwczat
 Tam czuty szto dnia.

ТАМ ЗА СЕЛОМ ДРАЖКА

Там за селом дражка высипана,
 Ходит по ней мила заплакана,
 Ходит, ходит,
 ручки заламує,
 Же єй милий
 дома не ночує.
 Мила моя, де ты была вчера?
 Ходив я там – не было тя дома.
 Ой, пасла я при дунаю павы,
 Де не было за сім рочків травы.
 Мила моя, де ты была вчера?
 Ходив я там – не было тя дома.
 Ой, пасла я при дунаю качки,
 Де не было за сім рочків млачкы.
 Мила моя, де ты была вчера?
 Ходив я там – не было тя дома.
 Ой, пасла я при дунаю гуси —
 Хто ня любит, тот ня взяти мусит!

Tam za sełom drażka wysypana,
 Chodyt po tej myła zapłakana,
 Chodyt, chodyt,
 ruczky załamuje,
 Ze jej myłyj
 doma ne noczuje.
 Myła moja, de ty była ́wczera?
 Chodyw ja tam – ne było tia doma.
 Oj, pasla ja pry dunaju pawy,
 De ne było za sim roczkiw trawy.
 Myła moja, de ty była ́wczera?
 Chodyw ja tam – ne było tia doma.
 Oj, pasla ja pry dunaju kaczky,
 De ne było za sim roczkiw mlačzky.
 Myła moja, de ty była ́wczera?
 Chodyw ja tam – ne było tia doma.
 Oj, pasla ja pry dunaju husy —
 Chto nia lubyt, tot nia ́wziaty musyt!

ТАМ НА ЛЕМКОВИНІ

D A⁷ D A⁷ D
Там на Лемковині помеджे горами,
D A⁷ D A⁷ D
Было там селечко зване Полянами.

Tam na Łemkowyni pomedźże horamy,
A⁷ D G A⁷ D
Było tam sełeczko zwane Polanamy. } ×2

Чом тото селечко Полянами звали?
Бо меджє лісами поля карчували.

Ліси карчували, поля управляли,
А над поточками леник пристеряли.

Леник пристеряли гвечер до місячка
Молоденъки хлопци и шварны дівчатка.

А як пристеряли, крашні сой сьпівали,
Аж ся доокола горы розлігали.

D A⁷ D A⁷ D
Tam na Łemkowyni pomedźże horamy,
D A⁷ D A⁷ D
Było tam sełeczko zwane Polanamy.

Tam na Łemkowyni pomedźże horamy,
A⁷ D G A⁷ D
Było tam sełeczko zwane Polanamy. } ×2

Czom toto sełeczko Polanamy zwały?
Bo medże lisamy pola karczuwały.

Lisy karczuwały, pola uprawlały,
A nad potoczkami lenyk prysteriały.

Lenyk prysteriały hweczer do misiaczka
Mołodeńki chłopcy y szwarny diwczatka.

A jak prysteriały, kraszni soj śpiawały,
Aż sia dookoła hory rozlihały.

ТАМ У ЛІСІ

Там у лісі під дубиной,
Там у лісі під дубиной,
Стояв козак і з дівчиной,
Стояв козак і з дівчиной.

Ти, дівчино, сімнацят літ,
Відгадай ме загадок сім.

Відгадаєш, моя будеш,
Не вгадаєш, чужа будеш.

А що росте без коріння,
А що цвіте без насіння.

А що мертві голос має,
А що плаче, сліз не має.

А що тече без прогону,
А хто любить чужу жену.

А хто любить люльку курить,
А не любить тільки дурить.

Я молода, я все знаю,
Я все тобі відгадаю.

І дівчина як стояла
Сім загадок відгадала.

Камінь росте без коріння,
Личко цвіте без насіння.

Скрипка мертві голос має,
Серце плаче, сліз не має.

Вода тече без прогону,
Жовняр любить чужу жену.

Козак любить люльку курить,
Він не любить тільки дурить.

ТЕЧЕ ВОДА КАЛАМУТНА

Tam u lisi pid dubynoj,
Tam u lisi pid dubynoj,
Stojaš kozak i z diwczyno,
Stojaš kozak i z diwczyno.

Ty, diwczyno, simnaciat lit,
Widhadaj me zahadok sim.

Widhadajesz, moja budesz,
Ne whadajesz, czuza budesz.

A szczo roste bez korinia,
A szczo cwyte bez nasinia.

A szczo mertwe hołos maje,
A szczo płacze, sliz ne maje.

A szczo tecze bez prohonu,
A chto lubyt' czužu ženu.

A chto lubyt' lulku kuryt',
A ne lubyt' tilky duryt'.

Ja mołoda, ja wše znaju,
Ja wše tobi widhadaju.

I diwczyna jak stoyała
Sim zahadok widhadała.

Kamiń roste bez korinia,
Łyczko cwyte bez nasinia.

Skrypka mertwa hołos maje,
Serce płacze, sliz ne maje.

Woda tecze bez prohonu,
Żoñiar lubyt' czužu ženu.

Kozak lubyt' lulku kuryt',
Win ne lubyt' tilky duryt'.

Tecze woda kałamutna,
Mila moja, chogo-s smutna?

Ja ne smutna, lem serdita,
Bo ja wczora buła bita.

Bila mene mamka znoči
Za Iwankovi čorni oczi,
Še ij skazała bude byty,
Šo-b Iwanka ne lubyti.

Mamko moja sołodeńka,
Jak ty buła młodęńka,
Ty chodyła tak za niańkom
Jak ja teper za Iwankom.

Tobi lehsze buło, maty,
Miż swojimi wybırati:
Tи vijšla za moho niańska,
Ja lublu czužoho Iwanka.

Ja Iwanka tak lubuju,
De zijdusia, tam ciļuju,
Oj, Iwane, serce moje,
Nema takych, jak my dwoje.

Tecze woda koło młyna,
Mamko moja, ja ne wynna,
Bo mi takí parowaní,
Ja horniatka malowani.

Tecze woda kałamutna,
Myła moja, czohos smutna?
Ja ne smutna, lem serdya,
Bo ja wczora buła byta.

Była mene mamka znoczi
Za Jwankowi czorni oczi,
Szczęska skazała bude byty,
Szczęsob Iwanka ne lubyty.

Mamko moja sołodeńka,
Jak ty buła młodęńka,
Ty chodyła tak za niańkom
Jak ja teper za Iwankom.

Tobi lehsze buło, maty,
Miż swojimi wybıraty:
Ty wyjszła za moho niańska,
Ja lublu czužoho Iwanka.

Ja Iwanka tak lubuju,
De zijdusia, tam ciļuju,
Oj, Iwane, serce moje,
Nema takych, jak my dwoje.

Tecze woda koło młyna,
Mamko moja, ja ne wynna,
Bo my taki parowaní,
Ja horniatka malowani.

ТИ ДО МЕНЕ НЕ ХОДИ

Ти до мене, ти до мене
 Не ходи,
 Куций, коротенький,
 Бо до мене, бо до мене
 Ходить вже
 Високий, тоненький.
 Ти до мене не ходи,
 Куций, коротенький,
 Бо до мене ходить вже
 Високий, тоненький.
 Ти до мене не ходи,
 Не трать стільки грошай,
 Я за тебе не піду,
 Бо ти нехороший.
 Ти на мене не дивись,
 Не витрішай очі,
 Я за тебе не піду,
 Бо ми ся не хоче.

Ty do mene, ty do mene
 Ne chody,
 Kucuj, koroteńkyj,
 Bo do mene, bo do mene
 Chodyt' ́wże
 Wysokyj, toneńkyj.
 Ty do mene ne chody,
 Kucuj, koroteńkyj,
 Bo do mene chodyt' ́wże
 Wysokyj, toneńkyj.
 Ty do mene ne chody,
 Ne trat' stilyk hroszej,
 Ja za tebe ne pidu,
 Bo ty nechoroszyj.
 Ty na mene ne dywys',
 Ne wytriszczuj oczi,
 Ja za tebe ne pidu,
 Bo my sia ne chocze.

Тиха вода, тиха вода,
 Та й лем на Бескиді,
 Давно, давно я не была
 З милим на бесіді.
 Рада би я, рада би я
 Ту водицю пити,
 Рада би я, рада би я
 З милим говорити.
 Казав милив, казав милив,
 Шо мене попросить,
 Як на горі, як на горі
 Пшеницю покосить.
 Він покосив, він покосив,
 Вже й осінь минає,
 Він ся женить, він ся женить,
 А мене лишає.
 Бодай тебе, мій миленький,
 В бощі закололо,
 Шо так скоро твоє серце
 Мене позабуло.
 Не забув я, на забув я,
 Лем собі думаю,
 Де я з тобов, де я з тобов
 Розмовляти маю.

Не рви, милив, не рви, милив,
 Солодки малини,
 Ой, не дури, ой, не дури
 Нараз дві дівчини.
 Дві дівчини, дві дівчини
 То велика зрада:
 Одна плаче, одна плаче,
 Друга тому рада.

ТИХА ВОДА

Tycha woda, tycha woda,
 Ta-j ́lem na Beskydi,
 Dawno, dawno ja ne byla
 Z mylym na besidi.
 Rada by ja, rada by ja
 Tu wodyciu pyty,
 Rada by ja, rada by ja
 Z mylym howoryty.
 Kazaw mylyj, kazaw mylyj,
 Szczo mene poprosyt',
 Jak na hori, jak na hori
 Pszenyciu pokosyt'.
 Win pokosyw, win pokosyw,
 ́Wzej osiń mynaje,
 Win sia żenyť, win sia żenyť,
 A mene ́lysaje.
 Bodaj tebe, mij myleńkyj,
 ́W boci zakołoło,
 Szczo tak skoro twoje serce
 Mene pozabuło.
 Ne zabuw ja, ne zabuw ja,
 Lem sobi dumaju,
 De ja z tobow, de ja z tobow
 Rozmowlaty maju.

Ne rwy, mylyj, ne rwy, mylyj,
 Sołodky małyny,
 Oj, ne dury, oj, ne dury
 Naraz dwi diwczyny.
 Dwi diwczyny, dwi diwczyny
 To wełyka zrada:
 Odna płacze, odna płacze,
 Druha tomu rada.

ТОМУ КОСА ДОБРЕ КОСИТ

Тому коса добре косит,
 Кому мила їсти носит, гея, гой!
 I мені би так косила, гея, гоя,
 I мені би так косила,
 Коли-б мені мила їсти носила.

Там на горі пень дуплявий,
 А мій милий кучерявий, гея, гой!
 Кучерики на ним скачут, гея, гоя,
 Кучерики на ним скачут,
 Карі очка за ним плачут, гея, гой!

А мій милий не лінивий,
 Купив собі гребінь кривий, гея, гой!
 Кучерики розчесати, гея, гоя,
 Кучерики розчесати,
 Шо-б не були пелехаті, гея, гой!

А добре ся, добре маю,
 На горбочку хыжу маю, гея, гой!
 Хыжу маю на горбочку, гея, гоя,
 Хыжу маю на горбочку,
 Серед села фраїрочку, гея, гой!

Tomu kosa dobre kosyt,
 Komu myła jisty nosyt, heja, hoj!
 I meni by tak kosyla, heja, hoja,
 I meni by tak kosyla,
 Kołyb meni myła jisty nosyła.

Tam na hori peń duplawyj,
 A mij myłyj kuczeriawyj, heja, hoj!
 Kuczeryky na nym skaczut, heja, hoja,
 Kuczeryky na nym skaczut,
 Kari oczka za nym płaczut, heja, hoj!

A mij myłyj ne linywyj,
 Kupyw sobi hrebiń krywyj, heja, hoj!
 Kuczeryky rozczesaty, heja, hoja,
 Kuczeryky rozczesaty,
 Szczob ne buly pelechaty, heja, hoj!

A dobre sia, dobre maju,
 Na horboczku chyžu maju, heja, hoj!
 Chyžu maju na horboczku, heja, hoja,
 Chyžu maju na horboczku,
 Sered seła frajirczku, heja, hoj!

У ГАЇЧКУ ТРАВІЧКУ Я ЖАЛА

У гаїчку травічку я жала,
 Пришов милый, я єму сказала:
 Тримай, милый,
 на мене зайдочку,
 Кед ты хочеш
 мати фраїрочку!

Милый тримав, у крижах
 му пукло,
 А мі тоді до серденька тюкло,
 Воліла я його не кликати –
 Што мі буде його мац казати?

Жебы його мати не кричала,
 То я його до зайдочки взяла,
 Понесла го на зелену лучку,
 Стисла єму його праву ручку.

Як-ем його рученьку стискала,
 То на нього все лем поглядала,
 Ciłuwała ja ho, likuwała,
 By ta його мати не познала.

Не думайте, же то
 шытко правда,
 Bo зайдочка і травічка вдома!
 Што-м сьпівала, шытко
 ся мі снило,
 Lem повічте, ци не файні було?

U hajiczku trawiczku ja żała,
 Prysow myłyj, ja jemu skazała:
 Trymaj, myłyj,
 na mene zajdoczku,
 Ked ty choczesz
 maty frajirczku!

Myłyj trymaš, u kryžach
 mu pukło,
 A mi todi do serdeňka tiukło,
 Woliła ja joho ne klykaty –
 Szto mi bude joho mac kazaty?

Žeby joho maty ne kryczała,
 To ja joho do zajdoczky wziała,
 Ponesła ho na zelenu łuczku,
 Stysla jemu joho prawu ruczku.

Jak-jem joho ruczeńku styskała,
 To na nioho łem pohladała,
 Ciłuwała ja ho, likuwała,
 By ta joho maty ne poznała.

Ne dumajte, że to
 szystko prawda,
 Bo zajdoczka i trawiczka łem doma!
 Sztom śpiwała, szystko
 sia mi snyło,
 Lem powiczte, cy ne fajni było?

ЧЕРЕЗ ПОЛЕ ШИРОКОЕ

a E a
Через поле широкое
F G F C E
Протягнена нитка.
a G d C G a E
Чому-сь до ня не приходив,
a d E a
Нічка була видка.

Чому-сь до ня не приходив,
Коли-м тя чекала,
А ти прийшов у півночі,
Коли-м я вже спала.

Чому-сь до ня не приходив,
Коли-м тя веліла,
Цілу нічку на припічку
Свічечка горіла.

Ой, летіла ластівочка,
Та й стратила перце.
Я за милим не баную,
Лем ня болить серце.

a E a
Czerez pole szyrokoje
F G F C E
Protiahnena nytka.
a G d C G a E
Czomuś do nia ne prychodyť,
a d E a
Niczka buła wydka.

Czomuś do nia ne prychodyť,
Kołym tia czekała,
A ty pryjszow u pięknozci,
Kołym ja wże spała.

Czomuś do nia ne prychodyť,
Kołym tia weliła,
Ciłu niczku na prypiczku
Swiczeczka horiła.

Oj, leiała lastiwoczka,
Ta-j stratyla perce.
Ja za mylum ne banuju,
Łem nia bołyť serce.

ЧОМ ТИ НЕ ПРИЙШОВ

a
Чом ти не прийшов
C G C A⁷
Як місяць зійшов,
Я тебе чекала.

d
Чи коня не мав,
C E⁷ a
Чи стежки не знов,
C E⁷ a
Мати не пускала?

I konya ja maw,
I steżkę ja znaw,
I maty puskała.
Najmniejsza sestra,
Bodaj ne zrosła,
Sidelce schowała.

A starsza sestra
Sidelce znajszła,
Konja osidłała.
Pojdź brateńcu
Do diwczynońki
Što тебе чекала.

Tecze ríčen'ka,
Nevelyčen'ka,
Skoczu, pereskoczu.
Widdajte mene,
Moja matinko
Za koho ja choczu.

Dum, dum, dum, dum,
Dum, dum, dum, dum, dum,
Dum, dum, dum, dum, dum,
Biddajte mene,
Moja matinko
Za koho ja choczu

a
Czom ty ne pryzszow
Jak misiac' zijszow,
C G C A⁷
Ja tebe czekała.
d
Czy konia ne maw,
C E⁷ a
Czy steżki na znaw,
C E⁷ a
Maty ne puskała?

I konia ja maw,
I steżkę ja znaw,
I maty puskała.
Najmensza sestra,
Bodaj ne zrosła,
Sidelce schowała.

A starsza sestra
Sidelce znajszła,
Konja osidłała.
Pojidź brateńcu
Do diwczynońki
Szczo tebe czekała.

Tecze riczeńka,
Newelyczeńka,
Skoczu, pereskoczu.
Widdajte mene,
Moja matinko
Za koho ja choczu.

Dum, dum, dum, dum,
Dum, dum, dum, dum, dum
Dum, dum, dum, dum, dum
Widdajte mene,
Moja matinko
Za koho ja choczu.

ЧОРНІ ОЧКА

F C⁷ F
 Чорні очка, чорні очка,
F C⁷ F
 Як терен.

F
 Чорні очка як терен,
F C⁷
 Як терен, як терен,
C⁷
 Коли ми ся поберем,
C⁷ F
 Поберем?

Поберемся в неділю,
Маю на тя надію.

Де ти мене поведеш,
Як ти хати не маєш?

Поведу тя в чужую,
Поки свою збудую.

Чужа хата не своя,
Я дівчина не твоя.

Заживемо у гаю,
Бо я тебе кохаю.

F C⁷ F
 Czorni oczka, czorni oczka,
F C⁷ F
 Jak teren.

F
 Czorni oczka jak teren,
F C⁷
 Jak teren, jak teren,
C⁷
 Koły my sia poberem,
C⁷ F
 Poberem?

Poberemsia łem nedilu,
Maju na tia nadiju.

De ty mene powedesz,
Jak ty chaty ne majesz?

Powedu tia łem czużuju,
Poky swoju zbuduju.

Czuża chata ne swoja,
Ja diwczyna ne twoja.

Zażywemo u haju,
Bo ja tebe kochaj.

ШУМНИЙ ВІТЕР ВІЄ

C
 Шумний вітер віє,
F G
 Дрібний дощ паде,
C
 Козак до дівчини
F G C
 Шо вечора йде.

Козак до дівчини
Шо вечора йде,
Добривечір каже,
Ше й ручку дає.

Добривечір каже,
Ше й ручку дає,
Марусю, серденько,
Порадь же мене.

Марусю, серденько,
Порадь же мене,
Чи маю женитись,
Чи ждать на тебе.

Женися, козаче,
Як воля твоя,
Я ще погуляю,
Бо я ще молода.

На другую весну
Калина цвіла,
Осталась Маруся,
Але не сама.

Осталась Маруся,
Але не сама,
Осталось Маруси
Маленьке дитя.

C
 Szumnyj witer wije,
F G
 Dribnyj doszcz pade,
C
 Kozak do diwczyny
F G C
 Szczo weczora jde.

Kozak do diwczyny
Szczo weczora jde,
Dobryweczir kaže,
Szczec-j ruczku daje.

Dobryweczir kaže,
Szczec-j ruczku daje,
Marusiu, serdeńko,
Poradź-że mene.

Marusiu, serdeńko,
Poradź-że mene,
Czy maju żenytyś,
Czy żdat' na tebe.

Żenysia, kozacze,
Jak wola twoja,
Ja szcze pohulaj,

Bo ja szcze mołoda.

Na druhuju wesnu
Kałyyna cwiła,
Ostałas' Marusia,
Ałe ne sama.

Ostałas' Marusia,
Ałe ne sama,
Ostałos' Marusi
Małeńke dytia.

Я ПАРОБОК З КАПУШАН

Козаче, козаче,
Як воля твоя,
Купи ти гітару,
Забав мені дитя.

Гітара, гітара,
Ще наша любов,
Болить мене серце,
Марусю за тобов.

Kozacze, kozacze,
Jak wola twoja,
Kupy ty hitaru,
Zabaw meni dytia.

Hitara, hitara,
Ce nasza lubow
Boły' mene serce,
Marusiu za tobow.

G Я паробок з Капушан,
D⁷ Не мам жены, лем єм сам,
G А нашто мі, нашто
D Млада жена,
D Коли я мам сам зо собом
G Дост страпленя.

Жені треба то і то,
Сито, бердо, корыто.

Жені треба на кабат,
А я на то небарз рад.

Жені треба поньчошки
На ей білеńky ножкы.

Жені треба фартушок
На ей круглий бришочек.

Жені треба пацюркы,
Я мам в кишенях дзюркы.

G Ja parobok z Kapuszian,
D⁷ Ne mam żeny, lem jem sam,
G A naszto mi, naszto
D Młada żena,
D Koły ja mam sam zo sobom
G Dost straplenia.

Żeni treba to i to,
Syto, berdo, koryto.

Żeni treba na kabat,
A ja na to nebarz rad.

Żeni treba pończoszky
Na jej bieleńky nożki.

Żeni treba fartuszok
Na jej kruhlyj brysoczok.

Żeni treba paciurky,
Ja mam w kyszeniach dziurky.

А ты, мила

A ты, мила, а ты, мила, што-с ду- ма-
Кед сой гве- чер, кед сой гве- чер зо мном ста-
H7 ла,
ла?
H7 же ты не май, я не тво- я, душ- ко мо- я.

А чия то хыжка

A чи- я то хы- жа сто-йт при до- ли- ни,
чи- є то дів- ча- тко ши-є на ма- шы- ни, чи- є то дів-
ча- тко ши-є на ма- шы- ни?

А яка то шувна вец

A я- ка то шув- на вец кед не- віс- та п'я- на.
Че- пець на го- ло- ві, сук- ня за- люш- та- на.

Ани я не знала

А- ни я не зна- ла, што та- ке вы- зви-
Аж на- на- у- чы- ло вир- не лю- бо-
нан- ная.
На гам- боч- кы куп- ця- ми- ма- ла, а на лич- ко

ма- ля- ра: чом бы- м се- бе, Бо- же, го- ри не тры- ма- ла.

Бан- ду- ристе, ор- ле си- зий! До- бре то- бі, бра- те,
ма- еш си- лу, ма- еш кри- ла, е- ко- ли лі- та- ти,

a d E⁷ a G F E⁷ a
 ма- еш си- лу, ма- еш кри- ла, є ко- ли лі- та- ти.

Била мене мати

D E⁷ A⁷ G A⁷
 Би- ла ме- не ма- ти бе- ре- зо- вим
 D G A⁷
 пру- том, що бы- м я не сто- я- ла
 G A⁷ 1.D 2.D
 з мо- ло- дим ре- кру- том, що кру- том. A

Боже, Боже, якій то жаль

C G
 Бо- же, Бо- же, я- кій то жаль, ей, до- ня

C C
 хо- див, ін- шу си взяв. Ей, до- ня хо- див зо- два

G C
 ро- ч- кы, гей, з ін- шов бу- де сти- скав боч- кы.

В зеленім гаю

d g d A⁷ d F B A⁷ g F
 В зе- ле- нім га- ю дре- вка ру- ба- ют,

F B F g g F C⁷
 Аж до ду- на- ю, аж до ду- на- ю

1. d g d A⁷ d 2. d g d A⁷ d
 тріс- ки па- да- ют. тріс- ки па- да- ют.

В кінці греблі

a
 В кін- ці гре- блі шум- ля- ть вер- би,
 F C d G C F C d C
 що я на- са- ди- ла, не- ма то- го

C d a E⁷ a d E⁷ a
ко- за- чень- ка, що я по- лю- би- ла.

В нашим саді яблонечка

C G C
В на- шим са- ді яб- ло- неч- ка,
F C G C F
в на- шим са- ді яб- ло- неч- ка, на чер- ве- но про- кви- та- є,
C G C G C
на чер- ве- но про- кви- та- є.

В темну нічку

h e
В тем- ну ніч- ку в у- бо- чы со- ва гу- кат
h Fis h
по но- чы, дрим- лют го- ры, лю- де спят.
h G D e
Лем Га- ніч- ка з Ва- ніч- ком по- зе- ра- ют

Fis h h G Fis h
сой в о- чы, по- зе- ра- ют сой в о- чы, лем.

Вже сонце низенько

e H⁷ G
Вже сон- це ни- зень- ко, вже ве-
ти ж мо-
a e H⁷ H⁷
чір бли- зень- ко, спі- шу я до те-
є сер- день- ко,
G a H⁷ e
ти ж мо- є сер- день- ко.

Віночок

a E⁷
Ой, не хо- ди, Гри- цю, гта- й на ве- чор-
Бо на ве- чор- ни- цях дів- ки ча- рів-
ни- ці, ни- ці. Ко- тра дів- чи- на
G G E⁷
чо- рні бро- ви ма- ε, то та- я дів-

E⁷

1. а

чи- на у- сі ча- ри зна- е

2. а G C

зна- е. Луч-ше бу- ло, луч-ше бу- ло не хо- дити,

G

луч-ше бу- ло, луч-ше бу- ло не лю- би- ти,

а

а ще кра- ще, а ще кра- ще тай не зна- ти,

E⁷ 1. а G C G 2. а G

чи те- пер, чи те- пер по- ки- да- ти по- ки- да- ти.

C G 1. C

По- ки- да- ти жаль, жаль, бо ка- ри- ї очи,

2. C E а

Е⁷ а

очи, же- ни- ти- ся не бу- ду, бо мі ся не хо- че.

Вино вино

d g A d

ви- но ви- но чер-во- нень- ке, кто-ж тя бу- де пи- ти?

F B C F A

ви- но ви- но чер-во- нень- ке, кто-ж тя бу- де пи- ти?

d g A d

Як ся пі- ду на тувой-ну з во- я- ка-ми би- ти?

Ганцьо, не дримай

F C F B F

Ган- цьо, не дри- май, двер- ка от- ве-рай, пуст- ня

C F

на заг- рад- ку!

F C

Роз- ма-ри- я и ле- ли-

F

я на бі- ло пре- кви- та- ла,

B F

на- ша Га-нич- ка

F C

лем за Я-нич- ка бы ся вы- да- ва- ла!

Гей, мам я косу

F

Гей, мам я ко- су, а- ле ньом не

d C d

ко- шу, го- ри се- лом, до- лов се- лом

G⁷ 1. C 2. C

на пле- чах ей но- шу, но- шу.

Гора, гора, гей

Го-ра, го-ра, гей, и до-ли-на, не бу-ду я, гей,
ма-те-ри-на. Лем со-бі за гор-ку
зай-ду, там со-бі фра-ї-ра най-ду, най-ду.

Горе, долов ходжу

Го-ре, до-лов хо-джу, не ви-джу ни-ко-го.
Сер-це мо-е пла-че, сер-це мо-е пла-че
од жа- лю вель- ко- го.

Горе малинячком

Го-ре ма-ли-няч-ком, до-лу ма-ли-няч-ком,
на-звя-ло ня дів-ча, гей, ве-ли-ким пи-яч-ком.

Горіла сосна

Го-рі-ла сос-на і я-вір, го-рі-ла
сос-на і я-вір, спо-до-бав ся мі-ка-ва-лір, спо-до-бав
ся мі-ка-ва-лір, лір.

Дружба

Дру-жба я си, дру-жба, а ка-пе-лю-ха не мам.
Ча-сы ся змі-ни-ли, гей, а і лю-де з ни- ма.

Дунаю, Дунаю

Ду-на-ю, Ду-на-ю, би-стра во-да в то-бі,
не по-відж, дів-чат-ко, не по-відж,
дів-чат-ко, же я быв при то-бі, то-бі.

Ей, крочком, коні

C
G F C C
go-ri tim po-toch- kom, eй, cher-ka- юt pa-riib- ci,
F G C G C
cher-ka- юt pa-riib- ci pіd na-shym ob-lauch- kom.

Ей, прид до нас, шугаю

D e A D
Eй, при-д до нас, шу-га-ю, при-д до нас хоц ко-ли.
D e A D
Eй, не та-кам я дур-на, я- ком бу-ла вло-ны.
D e A D
Eй, бо я вло-ны та-й ро-зуму не ма-ла,
D e A D
Eй, як ти до нас при-шов, я з хы-жы вті- ка-ла.

За горами, за лісами

d g A⁷ d g A⁷ d
B g C⁷ A⁷
За го-ра-ми, за лі-са-ми луч-ка зе-ле- на,
хо-дит по ній шва-рне дів-ча, чо-рны оч-ка ма.
Cho- rnyi оч-ka ma, smu-tni ni- ma spo-ze- ra,

d g A⁷ d g A⁷ d
лич-ко ей ся зру-мя-ни-ло як ру- жа чер-ве- на.

За гору сонце загоряє

e D C H⁷
За го-ру сон-це за-го-ря- е, та
чор-ний во-рон за-кря- кав, по- ii- хав
мій ми- лий на вій- ну, ос- та- нній
1. е E⁷ 2. е
раз ска- зав: Про- щай! По- раз ска- зав: Про- щай!

За поляном чорна роля

C G⁷ C
За по-ля-ном чор-на ро-ля, я ей о-рац не бу-
ду, ся-ду со-бі на ко-ни-ка, ся-ду со-бі
на ко-ни-ка, та-й на вій-ну по-ii- ду.

Заграйте мі, гушлі

3/4 time, key signature 1. d, 2. G. Chords: B, F, g, C⁷, F, A⁷. Lyrics:

Заграйте мі, гушлі, заграйте мі, ба-сы.
Най сой вы-тан-цу-ю свої мла-ды ча-сы.

Закувала зозуленька

3/4 time, key signature 1. e, 2. H. Chords: e, a, H⁷, e, H, a, H⁷, e, H⁷, e. Lyrics:

Закувала ла зозуленька а на стодолі на розі, запла-кала дівчинонька в батька на по розі.

Зродилися терки

3/4 time, key signature 1. e, 2. H⁷, e, a, H⁷, e, a, H⁷, e, e(G), (D), (G). Chords: a(C) e(G) a, H⁷, e, e(G), a, e, a, H⁷, e, D. Lyrics:

Зро-ди-ли ся тер-ки за го-ра-ми, бу-де-ме тор- Пі-де-ме мы на ни з ко-ши-ка-ми, га-ти, бу-де-ме ла-ма-ти з ко-на-ра-ми, з ко-на-ра-ми.

Іванку, Іванку

2/4 time, key signature 1. a, 2. F. Chords: I-van-ku, I-van-ku, з то-го бо-ку яр-ку, з то-го бо-ку яр-ку, піш-ла бим до те-бе, піш-ла бим до те-бе, взя-ла во-да лав-ку, ку. 1.a, A⁷, 2.a. Lyrics:

Іванку, Іванку, купи ми рум'янку

2/4 time, key signature 1. a, 2. E⁷, a, E⁷. Chords: I-van-ku, I-van-ku, ку-пи ми рум'ян-ку, ку-пи ми рум'ян-ку, вби-мся рум'я-ни-ла, вби-мся рум'я-ни-ла, як пі-ду до тан-ку. a, F, C, F, a, E⁷, d, E⁷. Lyrics:

Ішов козак потайком

2/4 time, key signature 1. D, 2. G, D. Chords: I-шов ко-зак по-тай-ком, по-тай-ком, h, e, 1.Fis, h, 2.Fis, h. Lyrics:

до дів-чи-ни, сер-день-ко, ве-чір-ком, ве-чір-ком.

Іхав козак через місто

іхав ко-зак че-рез мі-сто, під ко-пи-том
ка-минь прис-нув, да-гей, гей,
під ко-пи-том ка-минь прис-нув, да-гей.

Казала мі мама

Каза-ла мі ма-ма, же-бы-м ся вы-да-ла.
Я їй од-по-ві-ла, я їй од-по-ві-ла,
я їй од-по-ві-ла, же я и-шы ма-ла.

Кед мі пришла карта

кед мі при-ша-ла кар-та на-ро-ко-ваць,
став я сво-го ня-ня до-шы-ко-ваць:

встан-те, ня-ниу, з гро-бу, зроб-те та-ку во-лю,
а ид-те за-ния слу-жиц на ту вой-ну.

Коло моїй заградочки

Ко-ло мо-йой за-гра-до-чкы гар-ні сон-це сьви-тий,
по-сі-я-ла мо-я ми-ла, по-сі-я-ла мо-я ми-ла, роз-ма-ї-тых кві-тів.

Лісом, лісом

Лі-сом, лі-сом, при до-ли-ні зо-зу-лень-ка
ку-кат ни-ні, ге-я-го-й, ле-лі-я,
лю-бо-ва-ня то ве-ли-ка па-си-я, си-я!

Мала мати сина

Мала ма-ти си-на, тай го о- же-ни-ла.
Мала ма-ти си-на, тай го о- же-ни-ла,
мо-ло-ду не-віст-ку ду-же не лю-би-ла.

Мам я красну заградочку

Мам я кра-сну за-гра-доч-ку, у-ха-ха,
мам я кра-сну за-гра-доч-ку, па-ра-да, па-ра-да,
а в ній рос-те фі-я-лоч-ка, чір, чір, чі-ра-да.

Над водом кряк

Над во-дом кряк, над во-дом кряк, в тій во-ді рак.
Се-ред во-ды ры-бонь-ка, се-ред се-ла

ді-вонь-ка, кот-ру мам рад, кот-ру мам рад.

Не пий Ваню

Не пий Ва-ню, не пий во-ду, во-да пі-де
ти на шко-ду, а лем ты ся на-пий
ви-на, то є до-бра ме-ди-ци-на.

Несе Галя воду

Не-се Га-ля во-ду, ко-ро-ми-сло гнеть-

ся, за-не-ю Г-ван-ко,

d A⁷ 1.d c 2.d

як бар- ві- нок в'єть- ся. ся.

Ой, верше мій

e e₇< e₇> G C H⁷

Ой, вер-ше, мій вер-ше, мій зе-ле-ний вер-ше,

G D G A a e a H⁷ e

юж мі так не буде, юж мі так не буде, як мі бы-ло пер-ше.

Ой, верше мій 2

fis A E A E A

Ой, вер-ше мій, вер-ше, мій зе-ле-ний вер-ше,

E A E A fis E A E A Cis fis

юж мі так не буде, юж мі так не буде, як мі бы-ло пер-ше.

E A E A E fis E A E A E Cis fis

юж мі такне буде, юж мі такне буде, як мі бы-ло пер-ше.

Ой, гарна я, гарна

d F g d A⁷ d

Ой, гар-на я, гар-на, як та-я гор-ли-ця,

F g d A⁷ d C⁷

ой, гар-на я, гар-на, як та-я гор-ли-ця.

F D⁷ g C d A⁷

Най мі ся у-сту-пить, гей-я, най мі ся у-сту-пить, гей-я,

d F g d A⁷ d (C⁷)

най мі ся у-сту-пить з пу-тя па-ра-дни-ця!

Ой, хмелю

a F C E⁷ a F

Ой, хме-лю-ж мій, хме-лю, хме-лю зе-ле-

C F B C d a E

нен-кий, де-ж ти, хме-лю, зи-му зи-му вав,

a d a E⁷ 1.a A⁷ 2.a

що й не роз-ви-вав-ся вав-ся.

Dla osób ambitnych przedstawiamy piosenkę «Ой, хмелю» rozpisaną na sześć głosów. Wersja ta pochodzi z chatkowych wykopaliisk. Powodzenia!

Oй, кряче, кряче

Oй, кряче, кряче та чорненький ворон та у лузві
над водою. Ой, плаче, плаче молодко за-

ченько на ко нику во ро но му.

Ой, летіли гусоньки

Ой, летіли гусоньки низько по над стріхи,
Ой, лем еден паробок ро бит з ме не сміхи,
не за то смієть ся, же м не фай на дівка,
ой, лем за то, го ворить, же м му не фраїрка.

Ой, мала мати

Ой, мала мати три красны дівкы, ой, мамко,
три красны дівкы, три щебетівкы,
ой, мамко. Ой, мамко моя, премила,
прелюба, выдайте ня за фраїра.

Ой, на горі, там женці жнуть

4/4 time signature. Treble clef. Key of G major.

Chords:

- 1. a E⁷ a
- 2. a E⁷ a G
- C F G E⁷
- E⁷ a F G C F
- C F G E⁷ a E⁷ a

Lyrics:

Oй, на горі, там женці жнуть, там женці жнуть,
а по під горою, яром, долину,
ко зажки йдуть. Гей, долину, гей, гей,
ши ропо ко ю, Ко зажки йдуть.

Ой, там, за Дунаєм

4/4 time signature. Treble clef. Key of G major.

Chords:

- I. D G
- II. D G
- III. D G
- D G
- D G

Lyrics:

I. Ой, там, за Дунаєм,
II. Ой, там, за Дунаєм,
III. Ой, там, за Дунаєм,

tam za tihim Dunaem

4/4 time signature. Treble clef. Key of G major.

Chords:

- A
- 1. D
- 2. D

Lyrics:

мо ло дець гу ля се ля е.

Ой, ти, ніченко

3/4 time signature. Treble clef. Key of G major.

Chords:

- d A⁷ d C F
- C⁷ F g C⁷
- F g d A⁷ d

Lyrics:

Ой, ти, ні ченка, ча рів
ни ченка, не смутти мо
біле лиць ченка!

Ой, у вишневому садочку

4/4 time signature. Treble clef. Key of G major.

Chords:

- d g C F A d
- g C F B
- g d F B A

Lyrics:

Ой, у вишне во му са дочку там со ло
вейко щебетав. Вітвітвітвіть, тьох тьох тьох,
ая я, ох ох ох, там со ло вейко щебетав, тав.

Палиночка

Пи- лам па- ли- ноч- ку, и- ще бу- ду пи- ти, мам муз- жа
до- бро- го, не бу- де ня би- ти, не бу- де ня би- ти.

Пасла Ганця павы

Па- слы Ган- ця па- вы на зе- ле- ний
тра- ві, при- шли до ній трі- є гу- са- рьо- ве:
под, Га- ніч- ко, з на- ми!

Під об- лач- ком я- вір по- хы- ле- ний, си- дит на- ним
пта- шок пре- ми- ле- ний. Слу- хай, ми- ла, як тот пта- шок
спі- ват, же з лю- бо- ви- ни- чи до- бре не- бы- ват,
же з лю- бо- ви- ни- чи до- бре не- бы- ват.

Під облачком

Піс- ня за- ча- лась, я див- люсь на те- бе,

Пісня зачалась

F C⁷ F
ан- ге- лю бі- лим зіт- ка- на, дай ми

F g C⁷ F A⁷
руч- ку, до- ню мо- я, по- тан- цу- є- мо ра- зом

d A⁷ d | 1. | 2.
на твій ве- сіль- ний день, дай ми

Полюбила я Стефана

a d E⁷
По-лю-би-ла я Сте-фа-на, по-лю-би-ла-м йо-го, лем йо-го, лем

d a E⁷ a
йо-го. Дай-те-ня, ма-моч-ко, дай-те-ня за-ньо-го,

C E⁷ a G C
дай-те-ня за-ньо-го. Ге-я, го-я, ге-я, ге-я,

E⁷ a E⁷ a
го-я, від-дай-те-ня, мам-ко мо-я.

Поведу коничка

d g | 1. A d
По-ве- ду ко- ни-чка на зе- ле- ны луч- кы,

| 2. C F F B F F
ны луч- кы, сам пі- ду ку ми- лой

A⁷ | 1. d | 2. A⁷ d
сти- ха, по- ма- люч- кы ма- люч- кы.

Порізала-м пальчик

e H⁷ e D G
По-рі- за-ла-м паль-чик, та-й бо- лить, зе-ле-ний лис-

D G G D G
то-чок не-го-їть, зе-ле-ний лис-то-чок не-го-їть,

e H⁷ e | 1. D | 2. e
не-го-їть, по-ци-луй-ня ми-лий, за-го-їть, їть.

Пусте ня мамічко

D A
Пу- сте-ня ма- міч-ко, пу- сте-ня на жни- ва,

E D
най лю-ди не хва- рят, най лю-ди не

E A
хва- рят, гей, же-м ді- вка лі- ни- ва.

Реве та стогне

Реве та стогне Дніпр широ-кий, сер-ди-тий
ві-тер за-ви-ва, до-до-лу вер-би гне ви-
ко-кі, го-ра-ми хви-лю пі-дій-ма.

Світай, Боже, світай

Сві-тай, Бо-же, сві-тай, же-бы ско-ро день быв,
та же-бы я ви-дів, в хто-рым я дво-рі быв.

Та піду я, піду

Та пі-ду я, пі-ду по-під ліс тем-нень-
кій, та най-ду я, най- ду, та най-ду я,
на-ді-ду, лис-ток дзе-ле- нень- кій.

Там в горах Карпатах

Там в го-рах Кар-па- тах, там Лем-ко і-де, він
гар-ду Лем-кы- ню за руч-ку ве-де. Там
пташ-ки сьпі-ва- ют ве- се- ло все у- ха- ха- ха,
го- лос со-пів- кы там чу- ти што дня, там чу- ти што дня.

Там за селом дражка

Там за се-лом дра- жка вы-сы- па- на,
Хо-дит по ней ми-ла за-пла- ка- на,
хо-дит, хо-дит, руч-ки за-ла- му- е,
же єй ми-лий до- ма не но- чу- е.

Там на Лемковині

Там на Лем-ко- ви- ні по- ме- дже го- ра- ми,
Бы-ло там се- леч-ко зва-не По- ля- на- ми.
Там на Лем-ко- ви- ні по- ме- дже го- ра- ми,

A⁷ D A⁷ D

бы-ло там се-леч-ко зва-не По- ля-на- ми.

Там у лісі

a C G

Там у лі- сі під ду- би- ной, там у лі- сі під ду- би-

C C F C G C E⁷

ной, сто- яв ко- зак і з дів- чи- ной,

a d E⁷ a

сто- яв ко- зак і з дів- чи- ной.

Тече вода каламутна

a d E a G C

Те-че во-да ка-ла-мут-на, ми-ла мо- я,

F G C G C F G

чо- го-с сму-тна? Я не сму-тна, лем сер-

C E a d E a

ди- та, бо я вчо-ра бу- ла би- та.

[1. G] [2. a]

Ти до мене не ходи

d A⁷

Ти до ме-не, ты до ме-не не хо-ди, ку- ций, ко- ро-

Бо до ме-не, бо до ме-не хо-дить вже ви- со- кий, то-

1. d 2. d g

тень- кий, нень- кий. Ти до ме- не

d A⁷ d D⁷ g

не хо-ди, ку- ций, ко- ро- тень- кий, бо до ме- не

d A⁷ d

хо- дить вже ви- со- кий, то- нень- кий.

Тиха вода

a d E a E a

ти-ха во-да, ти-ха во-да, та-й лем на Бес- ки- ді,

F G C G⁷ C E⁷

Да-вно, да-вно я-не бы-ла з ми-ли-м на бе- сі- ді.

Ра- да- би- я, ра- да- би- я ту во-ди- цю пи- ти,

a d E a E a

ра- да- би- я, ра- да- би- я з ми-ли-м го- во- ри- ти.

Тому коса добре косит

a F C d E⁷

то-му ко-са до- бре ко- сит, ко- му ми-ла ї- сти но- сит,

a F C

ге- я, гой! I ме- ні би так ко- си- ла,

F C E⁷ a
гє- я, го- я, і- ме- ні би так ко- си- ла,
C d E⁷ a
ко- ли-б ме- ні ми- ла і- сти но- си- ла.

У гайчку травічку я жала

a d E⁷ a 1.
У га- їч- ку тра- віч- ку я жа- ла,
При- шов ми- лый, я се- му ска- за-
ла:
2. G C a E⁷
а Е а а F G F
ля: три- май, ми- лый, на ме- не зайд- доч- ку,
кед ты хо- чеш ма- ти фра- і- ро- ч- ку!

Через поле широкое

a E a a F G F
Че- рез по- леши- ро- ко- е про- тя- гне- на
C E a G d
нит- ка. Чо- му-сь до ня
C G a E a d E a
не при- хо- див, ніч- ка бу- ла ви- дка.

Чом ти не прийшов

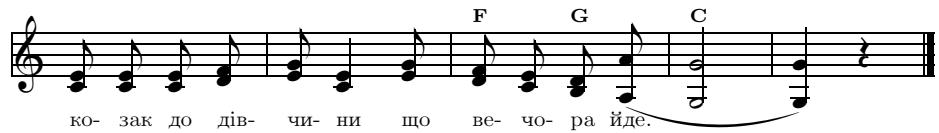
a C
Чом ти не прий- шов як мі- сяць зій- шов, я те- бе че-
G C A⁷ a
ка- ла. Чи ко- ная не мав, чи сте- жки не
a C E⁷ 1. a A⁷ 2. a
знат, ма- ти не пус- ка- ла, ла?

Чорні очка

F C⁷ F G⁷ F
Чор- ні оч- ка, чор- ні оч- ка, як те- рен.
F C⁷ F
Чор- ні оч- ка як те- рен, як те- рен, як те- рен,
C⁷ F
ко- ли мы ся по- бе- рем, по- бе- рем?

Шумний вітер віс

C F G
Шум- ний ві- тер ві- е, дріб- ний дощ па- де,
C F G C
ко- зак до дів- чи- ни що ве- чо- ра йде,



Я паробок з Капушан

Бажанням автора поданого співаника є те, щоби збірник був доступним безкоштово для усіх зацікавлених осіб. Тому найновішу його версію можна собі стягнути у вигляді файлів формату PDF зі сторінки WWW Академічного Туристичного Клубу «Малюх». За бажанням автор може ті файли переслати електронною поштою.

Щоби зробити можливим доступ до тих файлів якнайбільшій кількості осіб, прошу виконати наступні умови:

1. Дистрибуція співаника (в кожній версії: електронній, паперовій, поштовим голубом, димовими знаками і в будь-якому іншому медійному засобі) є дозволеною виключно зі збереженням цілісності (торкається то також титульної сторінки, даної сторінки та ілюстрацій) і за ціною, котра не перевищує затрат дистрибутора.
2. У випадку вміщення інформації про співаник в інших видавництвах (в тому числі на інтернет-сторінках), належить вмістити інформацію про те, що співаник є доступним безкоштово, а також з поданням адреси сторінки WWW AKT «Малюх».
3. Розміщення фрагментів співаника (в тому числі також і окремих пісеньок) вимагає разової згоди автора, а також подання інформації як више.

Ідея, клепання і зміст: Войтек Хемієвський «Жаба»

Малюнок на обкладинці: Оля Голда

Консультації з проводу нот та акордів: Томаш Трачік

Коректування: Івана Колодзейчик

Зміст приготовано за допомогою системи L^AT_EX з використанням пакету MusiX_TE_X.

Шановний Читачу!

Співаничок, котрий тримаєш перед собою, не є і напевно ніколи не буде викінченим «явищем». Навпаки – підлягає постійним змінам: вчимося нових пісеньок і нових аранжувань тих, котрі знаємо віддавна, підправляємо графічну оздобу і якість змісту, врешті помилки, котрих дуже важко відслідкувати до кінця. Прагнемо, щоби він був якнайкращим, однак усі залучені особи працюють над ним лише для приемнощів спільногого співання і лише під час вільної хвильки, так що ніколи він не перетвориться в професійне видання.

Однак будемо дуже вдячними за різного виду зауваження. Можеш їх надсилати на адресу Клубу: Akademicki Klub Turystyczny „Maluch”, Wydział Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej, ul. Nowowiejska 15/19, 00-663 Warszawa, Польща, або ж безпосередньо до мене (Wojciech Chemijewski) на адресу: wchem@poczta.portal.pl.

Запрошуємо також до відвідин нашої, малюхової сторінки в Інтернеті: <http://maluch.elka.pw.edu.pl/>, і до участі в таборах, походах, екскурсіях, організованих нами, і, звичайно, співаннях.

Приємного співання!

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Wojciech Chemijewski".

The intent of the creators of this material is to make this song-book available to everybody at no charge. Therefore, you will always be able to download the latest version from the web site of The Students' Tourist Club "Maluch" as .pdf files. The author can also e-mail these files as an email attachment, when requested.

To make the song-book available to as many people as possible, please follow the following rules:

1. Distribution of the song-book, in any form, is allowed only in its entirety, i.e. it is to include the title page, this page and illustrations, and the fee charged may not be higher, than the distributor's incurred cost.
2. In cases where the information about the song-book is placed in any publication (including web pages), information that this song-book is available on the internet, at no charge, must also be included, along with the location, which is <http://maluch.elka.pw.edu.pl/>
3. Placing excerpts from the song-book (applies also to individual songs) requires concurrence from the author.

Original concept and typesetting: Wojtek Chemijewski

Illustration on the title page: Ola Hołda

Notes and guitar chords reviewed by: Tomasz Traczyk

Corrections: Iwona Kołodziejczyk

The song-book has been typeset using the L^AT_EX system, utilizing MusiX^TE_X package.

Версія 1.0, Варшава, 18 грудня 2001 р.

Зміст

А ты, мила	4	95
А чия то хыжка	5	95
А яка то шувна вец	6	95
Ани я не знала	7	96
Бандуристе, орле сизий	9	96
Била мене мати.....	10	97
Боже, Боже, якій то жаль	11	97
В зеленім гаю.....	13	98
В кінці греблі.....	14	98
В нашим саді яблонечка	15	99
В темну нічку.....	16	99
Вже сонце низенько.....	17	100
Віночок.....	18	100
Вино вино	20	101
Ганцьо, не дримай.....	21	102
Гей, мам я косу	22	102
Гора, гора, гей	23	103
Горе, долов ходжу.....	24	103
Горе малинячком	25	103
Горіла сосна	27	104
Дружба.....	28	104
Дунаю, Дунаю.....	29	104
Ей, крохком, коні.....	30	105
Ей, прид до нас, шугаю	31	105
За горами, за лісами	32	105
За гору сонце загоряє.....	33	106
За поляном чорна роля	34	106
Заграйте мі, гушлі	35	107
Закувала зозуленька	36	107
Зродили ся терки	37	107
Іванку, Іванку	38	108
Іванку, Іванку, купи ми рум'янку	40	108
Ішов козак потайком.....	41	108
Їхав козак через місто.....	42	109
Казала мі мама	43	109
Кед мі пришла карта.....	44	109
Коло мойой заградочки.....	46	110
Лісом, лісом	48	110
Мала мати сина	49	111

Dear Reader!

This song-book is not, and probably will never be finished. It is subject to constant updates, as we learn lyrics of new songs and new arrangements of those we have known for a long time. We will strive to improve the graphical layout and typesetting quality, and to correct errors which one can hardly avoid completely. We want the song-book to be as good as possible, but everybody involved with this project works on it only for the joy of singing, and only in their spare time, therefore the song-book will never become a professional publication.

We will, however, be grateful for all your comments. You can e-mail them to me (Wojciech Chemijewski, wchem@poczta.portal.pl), or send them to Students' Tourist Club Maluch, Warsaw University of Technology, Faculty of Electronics an Information Technology, Nowowiejska 15/19, 00-663 Warsaw, Poland.

We invite you to visit our web-page at <http://maluch.elka.pw.edu.pl/>, and to participate in our excursions

We wish you pleasant singing!



Version 1.0, Warszawa, December 18th, 2001

Spis treści

Мам я красну загадочку.....	51	111
Над водом кряк.....	52	111
Не пий Ваню.....	53	112
Несе Галя воду.....	54	112
Ой, верше мій.....	55	113
Ой, верше мій 2	56	113
Ой, гарна я, гарна.....	57	114
Ой, хмелю.....	58	114
Ой, кряче, кряче.....	59	115
Ой, летіли гусоньки.....	60	116
Ой, мала мати.....	61	116
Ой, на горі, там женці жнуть.....	62	117
Ой, там, за Дунаєм	63	117
Ой, ти, ніченко	64	118
Ой, у вишневому садочку	65	118
Палиночка	66	119
Пасла Ганця павы	67	119
Під облачком	68	120
Пісня зачалась.....	69	120
Полюбила я Стефана	71	121
Поведу коничка	72	121
Порізала-м пальчик	74	122
Пусте ня мамічко	75	122
Реве та стогне	76	123
Світай, Боже, світай	77	123
Та піду я, піду	78	123
Там в горах Карпатах	79	124
Там за селом дражка	80	124
Там на Лемковині	81	124
Там у лісі	83	125
Тече вода каламутна	84	125
Ти до мене не ходи	85	125
Тиха вода	86	126
Тому коса добре косит	87	126
У гайчку травічку я жала	88	127
Через поле широкое	89	127
Чом ти не прийшов	90	128
Чорні очка	91	128
Шумний вітер віс	92	128
Я паробок з Капушан	94	129

A czyja to chyża	5	95
A jaka to szuwna wec	6	95
A ty, myła	4	95
Any ja ne знала	8	96
Banduryste, orle syzyj	9	96
Boże, Boże, jakij to żal	12	97
Była mene maty	10	97
Czerez pole szyrokoje	89	127
Czom ty ne pryjszow	90	128
Czorni oczka	91	128
Drużba	28	104
Dunaju, Dunaju	29	104
Ej, krocziom, koni	30	105
Ej, pryd do nas, szuhaju	31	105
Hancio, ne drymaj	21	102
Hej, mam ja kosu	22	102
Hora, hora, hej	23	103
Hore, dołów chodžu	24	103
Hore małyniaczkom	26	103
Horiła sosna	27	104
Iwanku, Iwanku	38	108
Iwanku, Iwanku, kupy my rumjanku	40	108
Izbow kozak potajkom	41	108
Ja parobok z Kapuszan	94	129
Jichaw kozak czerez misto	42	109
Kazała mi mama	43	109
Kied mi pryszla karta	45	109
Koło mojoj zahradoczky	46	110
Lisom, lisom	48	110
Mała maty syna	50	111
Mam ja krasnu zahradoczku	51	111
Nad wodom kriak	52	111
Ne pyj Waniu	53	112
Nese Hala wodu	54	112
Oj, chmelu	58	114
Oj, harna ja, harna	57	114
Oj, kriacze, kriacze	59	115
Oj, letili husońki	60	116

Oj, mała maty	61	116
Oj, na hori, tam żenci żnuť	62	117
Oj, tam, za Dunajem	63	117
Oj, ty, niczeńko	64	118
Oj, u wysznewomu sadoczku	65	118
Oj, wersze mij	55	113
Oj, wersze mij 2	56	113
Pałynoczka	66	119
Pasła Hancia pawy	67	119
Pid obłaczkom	68	120
Pisnia zaczałas'	70	120
Polubyła ja Stefana	71	121
Powedu konyczka	73	121
Porizałam palczyk	74	122
Puste nia mamiczko	75	122
Rewe ta stohne	76	123
Switaj, Boże, switaj	77	123
Szumnyj witer wije	92	128
Ta pidu ja, pidu	78	123
Tam na Łemkowyni	82	124
Tam u lisi	83	125
Tam w horach Karpatach	79	124
Tam za sełom drażka	80	124
Tecze woda kałamutna	84	125
Tomu kosa dobre kosyt	87	126
Ty do mene ne chody	85	125
Tycha woda	86	126
U hajiczku trawiczku ja żała	88	127
W kinci hrebli	14	98
W naszym sadi jabłoneczka	15	99
W temnu niczku	16	99
W zelenim haju	13	98
Winoczok	18	100
Wyno wyno	20	101
Wże sonce nyzeńko	17	100
Za horamy, za lisamy	32	105
Za horu sonce zahoriaje	33	106
Za polanom czorna rola	34	106
Zahrajte mi, huszli	35	107
Zakuwała zozułeńka	36	107
Zrodyły sia terky	37	107